

DZIEN

8 stron

10
GR.

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA:

**DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —**

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 206,868.

Federacja Pomorskich Obrońców Ojczyzny, posłuszna obowiązkom - czujną pełni straż nad polskim morzem

Imponujący doroczny Walny Zjazd delegatów Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny w Toruniu

Stolica województwa pomorskiego gościła w dniu wczorajszym w swych murach delegatów Pomorskiej Federacji Obrońców Ojczyzny, którzy przybyli do Torunia na swój doroczny walny zjazd.

Sejmik Pomorskiej Federacji nie tylko miał na widoku dokonanie organizacyjnego

wijają się szyki umundurowanych oddziałów rezerwistów oraz pokrewnej organizacji Przystosowania Kolejowego, a na końcu delegaci w ordynku czwórkowym maszerują przez miasto do Domu Społecznego, ażeby tu spełnić jeden ze swych dorocznych obowiązków organizacyjnych.

powiatowy i grodzki p. Bruniewski, wojew. kmdt PP p. insp. Nowódworski, dyr. Chwałibogowski oraz delegaci Starosty Krajowego, prezydenta miasta oraz prezesi wielu organizacji społecznych. Wśród delegatów zauważyliśmy p. wicewojewodę Szczepańskiego.

Sala nalaadowana ciszą oczekiwania. Za chwilę ma się odbyć jeden z uroczystych aktów w życiu Federacji.

Wreszcie w atmosferze skupionego nastroju padają pierwsze słowa zagajenia. Mówi prezes Federacji senator dr. Siudowski.

„Otwieram zjazd Pomorskiej Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny. Obrady te — mówi p. senator — mają pierwszorzędne znaczenie dla przyszłych prac naszej organizacji. Państwo nasze, ugruntowane ręką nieśmiertelnego Wodza potrzebuje zwartości i spójności. Warcholstwo godzi w byt

Państwa. Praca i wiara niezłomna w ni, spożyte siły narodu — oto cechy rzeczywistego obywatela-Zołnierza.

Końcowy okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego i Marszałka Śmigłego Rydza zebrani podchwytyją trzykrotnie zdecydowanym, żołnierskim głosem.

Po czym przewodniczący wita p. ministra Raczkiewicza Wojewodę Pomorskiego, p. inspektora armii gen. Bortnowskiego, delegata Zarządu Głównego Federacji Bergera, płk. Matzenauera, jako przedstawiciela d-cy OK VIII. Powitaniem tym towarzyszą gromkie oklaski i brawa. Po odczytaniu kilku depesz, jak od ks. Biskupa dr. Okoniewskiego (na sali oklaski) — następuje chwila zwartej uwagi, bo oto wstaje p. minister Raczkiewicz i równym, spokojnym a sugestywnym głosem zaczyna:



FRAGMENT OTWARCIA ZJAZDU.

Na zdjęciu p. wojewoda pomorski min. Raczkiewicz, inspektor armii gen. Bortnowski, wicewoj. Szczepański, ppik. Matzenauer, starosta Bruniewski.

obowiązków wyboru nowych władz związkowych, ale co ważniejsze — zadaniem jego było nakreślenie zasadniczych linii prac na rok bieżący i następny.

Ponadto walny zjazd Federacji, w obliczu doniosłych zagadnień bieżącej chwili, miał zademonstrować swą gromadzką solidarność, określić swe nieprzejednane i bezkompromisowe stanowisko wobec odrodzonych prądów, godzących w całość i w siłę Rzplitej. Zjazd ten był niejako próbny alarmem, mającym na celu wykazanie sprawności organizacyjnej, gdy chodzi o mobilizację woli zbiorowej na drodze urzeczywistnienia tych haseł i tych wytycznych, które nam w testamencie przekazał Ojciec Ojczyzny Wielki Józef Piłsudski.

I w tej mierze wczorajszy zjazd Federacji postawił jeden ze słupów orientacyjnych na szlaku, który wiedzie ku takiej Polsce, o jakiej zawsze marzył On, nieopłakanej pamięci Wódz i Mądry Nauczyciel społeczeństwa polskiego Józef Piłsudski.

Niedziela, dzień 6 czerwca był słoneczny swym uśmiechem od samego rana.

W murach prastarego, sędziwego Torunia przebywają wierni uczniowie, nieodstępni towarzysze, zdecydowani wyznawcy zasad swego Wodza. A więc delegaci organizacji: Legionistów, Peowiaków, Związku Oficerów, Podoficerów Rezerwy, Rezerwistów, Powstańcy i Wojacy, Inwalidzi, Związek Marynarzy, Oficerowie w stanie spoczynku. Wszystko, co kiedyś mundur nosiło w armii czynnej, wszystko co w jednej chwili ten mundur włożył gotowe na pierwszą wielką potrzebę — przybyło do Torunia, aby radzić nad sprawą wielką i ważną.

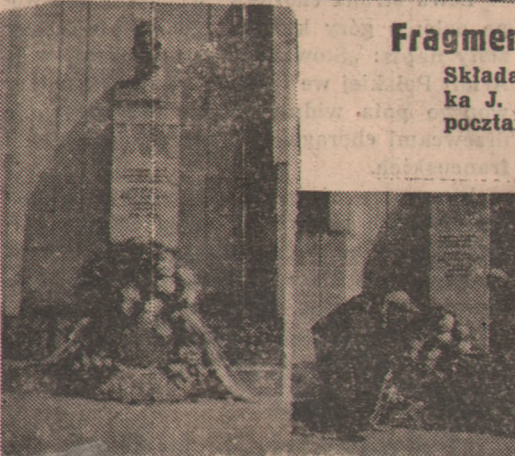
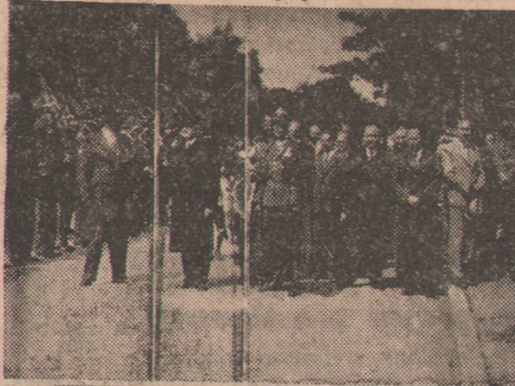
Od Boga poczynają. W kościele garnizonowym ks. prałat Kroczyński na intencję pomysłnych obrad odprawia Mszę św. Słowa, jakie powiedział z ambony do Obrońców Ojczyzny, zapadły głęboko w serca zebranych w kościele wiernych.

Po nabożeństwie formuje się pochód na czele z orkiestrą i sztandarami poszczególnych organizacji, wchodzących w skład Federacji. Prezydium Federacji — prezes dr. Siudowski, I wicepr. nacz. Grzanka, komendant Cerkiewicz składa wieniec przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. Chwila solennej i skupionej ciszy. I wreszcie roz-

Pochód liczny.

Idzie sam kwiat obywateli z całego Pomorza, którzy swą powinność żołnierską spełnili, ale którzy zawsze, posłuszni świętym prawom Ojczyzny, gotowi stanąć na Jej pierwsze zawołanie.

Sala Domu Społecznego nabita delegatami do ostatniego miejsca. Przy stole prezydalnym po bokach popiersia Marszałka



Fragmenty zjazdu Federacji w Toruniu

Składanie wienca u stóp pomnika Marszałka J. Piłsudskiego. Przemarsz delegatów z pocztami sztandarowymi przez ulice Torunia.

Piłsudskiego stanęły poczty sztandarowe. Przed stołem obrad dwa fotele, oczekujące na przedstawiciela władzy państwowej i wojskowej.

Godz. 11. Na salę wkracza w asyście swej świty urzędowej najwyższy na Pomorzu przedstawiciel władzy p. minister Raczkiewicz, Wojewoda Pomorski. Obok niego zasiada inspektor armii p. generał Bortnowski. Następnie delegat zarządu głównego Federacji z Warszawy p. Berger, delegat d-cy OK VIII p. pik. Matzenauer, starosta

Ślubujemy Ci, Komendancie...

Panie Generale, Panie Prezesie, Panowie i Koledzy!

„Niejako obcy i daleki Wam, ale jako Wasz Kolega staję w dniu dzisiejszym wśród Was, jako jeden z tych licznych, którym dane było pracować nad zrealizo-

którym dane było wywalczyć ojczyznę byt niepodległej.

Panowie, jako Wojewoda Pomorski — muszę Wam nakreślić te zadania w paru słowach, które mamy do spełnienia na tej ziemi, która jest zapleczem morza polskiego.

Zadanie to streszcza się w krótkich słowach, w krótkich, ale jakże zwartych, a które niewątpliwie muszą znaleźć zrozumienie wśród wszystkich bo są proste i jasne, jak prosta i jasna jest decyzja żołnierska, jak prosty i jasny jest rozkaz i każdy czyn żołnierski.

Pomorze musi stać się prowincją, w której harmonijnie będą biły serca wszystkich, w której harmonijnie będą prowadzone prace wszystkich świadomych Polaków nad umocnieniem tego oto terenu, któremu Rzplita powierzyła swoją skarbnicę — Morze!

Nie wolno nam jest utracić nic z naszego wysiłku, abyśmy nie stanęli w przyszłości pod zarzutem, żeśmy coś z naszego obowiązku nie wykonali. My wszyscy, bez względu na stanowisko jakie zajmujemy w pracy społecznej, czy na roli, w rzemiośle, przemysle czy kupiectwie, wszyscy powinniśmy nie tylko Narodowi naszemu, ale całemu światu być przykładem jak należy wspólnie dokonać wielkich zadań, które przed nami stoja.

Muszę wyrazić wśród Was przekonanie, że ten Związek, który Wy stworzyliście, ten Związek, który czasy przeszłych walk o niepodległość Polski wiąże z teraźniejszą Polską i przyszłym Jej rozwojem, że Wy będziecie zawsze tą pierwszą kadrową, która wspólnie ramię przy ramieniu będzie szła przy realizowaniu tych zadań, które Państwo i Naród przed nami będą stawiały.

Panowie, Twórcza naszej niepodległości, największy z Polaków, jakże dokładnie wyczuł i zrozumiał zalety i wady swego Narodu, który zdolny jest do ofiary krwi, ale któremu z takim trudem przychodzi ofiara zespolonej pracy.

Powinniśmy wytworzyć taką atmosferę, powinniśmy doprowadzić stan naszych serc i umysłów do tego, abyśmy dali zaprzeczenie tej wadzie naszego narodu, abyśmy mogli w dowód wdzięczności naszemu Wodzowi złożyć Mu ten dar wielki, ażebyśmy mogli zameldować przed Cieniem Wielkiego Wodza:

Komendancie, ślubujemy Ci, że ramię przy ramieniu będziemy iść, aby prowadzić Polskę wzwyż do świetlanej przyszłości.

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie ze strony 1)

Niech rytmiczne zgranie serc naszych będzie ostrzeżeniem dla wszystkich tych, któ-

Tajemnica żołnierskiego serca...

Długi, przeciągły grzmot oklasków świadczył, że najwyższy reprezentant władzy na Pomorzu w sercach sfederowanych obrońców Ojczyzny znalazł czujny rezonans.

Z kolej zabrał głos inspektor armii p. gen. Bertnowski. W mocnych, zdecydowanych żołnierskich słowach p. General mówił:

Obywatele!

Pozwólcie Obywatele, że Was powitam, pierwszy raz od swego przydziału stykając się z Wami tu na ziemi pomorskiej.

Powitam Was w imię tej wspólnej pracy, jakąśmy dokonali. Powitam Was w imię wspólnej zasługi, jaka przypadła żołnierzom i obrońcom Odrodzonej Ojczyzny.

Powitam Was w imię wspólnej dumy, że właśnie mieliśmy szczęście wziąć udział w dziejowych wypadkach, których rezultatem jest wywalczona przez nas Niepodległość.

Zawsze, kiedy staję wobec byłych żołnierzy, zadaję sobie pytanie: „Co to jest za tajemnica, która sprawia to, że jeżeli czasami w dzień powszedni, mamy jakiegoś wzajemne usterki, jakieś urazy, żale, to gdy przychodzi dzień Większy, wtedy bez względu na to, jaki mundur się nosiło, ma się wspólne podejście do sprawy; wtedy zapominamy o swych zasługach, a pamiętamy o swych obowiązkach.

To jest tajemnica żołnierskiego serca“.

Po wyrażeniu przez p. Generała życzeń, sala odpowiedziała gromkimi oklaskami.

Gdy p. General skończył, głos zabrał delegat Zarządu Głównego Federacji p. Berger z Warszawy i w dłuższym, źródłowo opracowanym przemówieniu, wskazał na tezy, którymi Federacja powinna się kierować. Mówcę nagrodzono rzeszystymi oklaskami.

Wreszcie wszyscy się podnoszą z miejsc i stojąc wysłuchują treści depech hołdowniczych:

1) **Fan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej**
Profesor Ignacy Mościcki
Warszawa - Zamek.

Walny Zjazd Delegatów Wojewódzkiej Pomorskiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, zebrały w Toruniu, składa Ci Dostojny Panie Prezydencie wyrazy najgłębszego hołdu i czci, zapewniając, że czujnie trzyma straż na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Prezidium Zjazdu.

2) **Marszałek Polski Edward Śmigły - Rydz**
Warszawa.

Delegaci Walnego Zjazdu Wojewódzkiej Pomorskiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, zebrani w Toruniu, składają Ci, Panie Marszałku wyrazy hołdu i żołnierskiego przywiązania oraz meldują, że Armia Rezerwowa Pomorza zawsze gotowa na Twe rozkazy.

Prezidium Zjazdu.

Po odczytaniu depech uchwalono rezolucje, które podamy w następnym numerze.

Z drugiej, wewnętrzno - organizacyjnej części podajemy narazie tylko wynik wyborów prezidium Zarządu:

Prezes — dr. senator Siudowski Konrad.
I. wiceprezes — nac. mjr. Grzanka Wiktor.

II. wiceprezes — dr. Dominik Bogocz.

III. wiceprezes — mgr. Teofil Schab.

IV. wiceprezes — szambelan Lucjan Prądziński.

V. wiceprezes — Bolesław Mogilicki.

Sekretarz — por. r. Pokorski.

Skarbnik — por. r. Henryk Klimczewski.

Komisja rewizyjna:

Przew. — nadkom. Czesław Kaczorowski.

Członkowie — Antoni Lewandowski, por. r. Józef Spineter.

Zastępcy — Ciesielski Zbigniew, Kosior Stefan.

Sąd rozjemczy:

Przewodn. — gen. Włodzimierz Rachmiśtruk.

Uroczysta promocja ministra Świętosławskiego w Budapeszcie

Budapeszt, 6. 6. (PAT). W 3-cim dniu pobytu w Budapeszcie min. Świętosławski w towarzystwie min. Homana zwiedził Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego.

O godzinie 12-tej odbyła się w auli politechniki im. Pałatyna Józefa uroczysta promocja min. Świętosławskiego na doktora honoris causa.

rzy wrogo na nas patrzy, niech będzie pobudką dla nas wszystkich i w Narodzie polskim i wśród Polaków na całym świecie.“

Członkowie — Zygmunt Sioda, ppik., Włodzimierz Staszewicz, komandor.

Zastępcy — Dąbrowski Kazimierz, por. Roszczyk Stanisław.

Koniec pracowitym obradom był o godz. 4 po poł. Wykazały one, że Federacja Polskich Obrońców Ojczyzny stoi czujna na redukcje naszych praw, posłuszna obowiązkowi i wierna ideal Tego, który „całun Ojczyzny w sztandar zamienił zwycięski“.

Leon Sobociński.

Król rumuński przybędzie do Warszawy w końcu czerwca

BUKARESZT, 6. 6. (PAT). Pisma rumuńskie donoszą, iż podczas wizyty króla Karola II w Warszawie, która nastąpi w ostatnich dniach czerwca, król zamieszkać ma w pałacu Łazienkowskim. Pisma podają, iż na cześć króla odbę-

Pan Prezydent R. P. w drodze do stolicy Rumunii

Warszawa (PAT). Wczoraj o godz. 12.30 Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki odjechał z wizytą do Rumunii w towarzystwie p. ministra spraw zagr. J. Becka, szefa protokołu dyplomatycznego M. S. Z. p. Romera, szefa gabinetu wojskowego gen. Schally oraz świąty.

Pan Prezydent R. P. wyjechał o godz. 12-iej samochodem w otoczeniu świty z Zamku na dworzec główny. Orszak Pana Prezydenta, poprzedzany przez szwadron szwoleżerów J. P., przejechał ulicami: Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem i Alejami Jerozolimskimi, wzdłuż których były ustawione szpalery wojska. Zgroma-

dzona licznie na chodnikach publiczność witała przejeżdżającego Pana Prezydenta R. P. okrzykami: „Niech żyje“.

Na dworcu głównym oczekiwali na Pana Prezydenta R. P. Marszałek Śmigły Rydz, rząd in corpore z p. premierem Sławoj-Składowskim, prezes N. I. K. gen. Krzemieński, członkowie poselstwa rumuńskiego, generalieja z ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim i szefem sztabu głównego gen. Stachiewiczem, wyżsi oficerowie oraz przedstawiciele władz.

Na dworcu Pan Prezydent R. P. przeszedł w towarzystwie Marszałka Śmigłego Rydza, premiera Sławoj-Składowskiego oraz dostojników państwowych, przy dźwiękach hymnu narodowego przez salony recepcyjny na dolny peron, po czym przeszedł przed frontem ustawionej wzdłuż pociągu kompanii honorowej z poczem chorągwią nym i wsiadł do wagonu, odprowadzony przez Marszałka Śmigłego Rydza i premiera Sławoj-Składowskiego.

O godz. 12.30 specjalny pociąg z Panem Prezydentem odjechał przy dźwiękach hymnu narodowego w drogę do Bukaresztu.

Polacy z całego świata zwiedzili Toruń

Bawiła w Toruniu przez całą sobotę wycieczka 40 stypendystów Światowego Związku Polaków, przebywających od października ub. roku w Warszawie na kursie wiedzy o kraju ojczystym. Toruń był ostatnim na etapie objazdu Polski przez wy-

Związku Polaków.

Wśród drogiej i naprawdę b. miłych gości, świetnie władających naszym językiem, pomimo że wszyscy urodzili się i wychowali zagranicą, jako dzieci emigrantów w drugim a nawet trzecim pokoleniu, wi-



Na przyjęciu u min. Raczkiewicza wszyscy czuli się jak sobie bliscy, serdeczni, przyjacielscy i pełni wiary w przyszłość.



cięczka, która zwiedziła Wilno, Lwów, Kraków, Śląsk, Poznań i przez Nakło przybyła do Torunia, by następnie powrócić do Warszawy.

Wycieczka, składająca się z młodych Polaków i Polek, którzy swymi zdolnościami i zamiłowaniem do pracy społecznej wybili się w środowiskach polskich krajów z których pochodzą, była goszczona dzięki Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej przez miasto i p. wojewodę min. Raczkiewicza jako prezesa Światowego

dzieliśmy rodaków z krajów Europy, obu Ameryk. Prawie każdy z nich — to ludzie wykształceni, z cenzusem lub ustalonym zawodem. Byli więc młodzi lekarze, prawnicy, technicy, inżynierowie, profesorowie, już z racji swego zawodu zajmujący stanowiska wśród Polonii. Techników najwięcej naliczyliśmy z Ameryki Północnej w tym nawet lotników.

Co powiedzieli nam o Polsce i swoich krajach?

Powiemy o tym przy najbliższej sposob-

ności, bo jest o czym. O Toruniu, który zwiedzili szczegółowo, mówili w pomorskiej rozgłośni radia, gdzie przy mikrofonie Polacy z Ameryki, Rumunii i Czechosłowacji przeprowadzili paromintutową rozmowę ze speakerem, dzieląc się z nim swymi wrażeniami, po czym na obiedzie, wydanym przez miasto w Dworze Artusa. Tam do usadowionych za stolami gości przemówił w imieniu prezydenta miasta p. mgr. Głazewicz, witając ich w murach starego miasta polskiego.

— „Jedno, co nas tu uderzyło i zachwyciło — mówił jeden z rodaków, to ta polskość Torunia, ta wytrwałość z jaką ona tu pozostała, pomimo tak silnej przemocy i ucisku, z których tu dziś ani śladu“.

Z Dworu Artusa wycieczkowicze udali się in gremio do „swego prezesa“ p. wojewody Raczkiewicza na herbatkę, urządzoną dla nich z udziałem przedstawicieli społeczeństwa toruńskiego, wśród których zauważyliśmy m. in. gen. Thommee, ks. kan. Kozłowski, star. Bruniewskiego.

Do zebranych w czasie przyjęcia wygłosił serdeczne przemówienie p. wojew. Raczkiewicz, wskazując m. in. na znaczenie Pomorza i morza polskiego oraz na rozbudowę floty morskiej. Ciesząc się, że rodacy z dalekich obczyzn mogli osobiście zbadać i przekonać się jak Polska rośnie, po ojcowsku prosił ich aby to wszystko co tu widzieli i przeżyli było dla nich zachętą do dalszej pracy i wierności Ojczyźnie.

— Hołdujcie zasadom jedności narodowej, trwajcie w wierze ojców swoich i z dumą nieście sztandar narodu polskiego — mówił p. Wojewoda.

W imieniu stypendystów bardzo pięknie odpowiedzieli, tytułując wojewodę marszałkiem, pani eRgina Zaorska z Nowego Jorku i p. Starczewski z Rumunii, dziękując za gościnność i serdeczne przyjęcie. Przyrzekli nieustannie pracować dla Polski rozrzuconej po świecie. Albowiem ziemia polskie są na wszystkich krańcach świata....

Na pogawędkach w nader przyjacielskiej atmosferze zbliżył się czas odjazdu. Członkowie wycieczki, zegnani przez zarząd Pomocy Polonii Zagranicznej i liczną publiczność, odjechali o godz. 19 do stolicy.

Święto Błękitnej Armii w 20-lecie jej utworzenia we Francji!

Weterani „Błękitnej Armii“ polskiej, zorganizowanej przed 20 laty we Francji, przeżyli w sobotę i niedzielę podniosłe uroczystości.

W sobotę odbyło się uroczyste poświęcenie nowej chorągwi oddziału warszawskiego.

Prawa strona chorągwi, ufundowana przez p. premierową Składkowską, wyobraża czerwoną krzyż z rozszerzonymi ramionami na białym tle. Na ramionach krzyża wypisane są nazwy miejscowości bitew. Między ramionami krzyża na polu białym widnieją złote napisy: „Lwów, Wołyń, Szampania, Pomorze“. Pośrodku krzyża jest umieszczony srebrny orzeł stylizowa-

ny okolony srebrnym rondem.

Lewa strona chorągwi wyobraża czerwone pole, u góry którego jest umieszczony złoty napis: „Stowarzyszenie Weteranów b. Armii Polskiej we Francji“. Po bokach czerwonego pola widnieją dwie skrzyżowane drzewcami chorągwie o barwach polskich i francuskich.

Wczoraj w niedzielę odbyło się uroczyste nabożeństwo polowe na placu Józefa Piłsudskiego, na które przybył Marszałek Śmigły Rydz. Mszę św. odprawił ks. kanclerz Mauersberger, który następnie wygłosił podniosłe kazanie. Po nabożeństwie odbyła się defilada, która przyjął Marszałek Śmigły Rydz.

Najwyższe władze Ligi Morskiej i Kol.

Generałowie Sosnkowski, Kwaśniewski oraz min. Kożuchowski na czele L. M. i K.

Warszawa, 6. 6. (PAT). W dniu 6 bm. odbyło się pierwsze konstytucyjne posiedzenie Rady Głównej LMK, wybranej na ostatnim walnym zjeździe delegatów w Poznaniu.

Zebrań rady głównej zagał prezes J. Kożuchowski. Rada ustanowiła

m. in. godność protektora Ligi Morskiej i Kolonialnej, powołując przez aklamację, jako pierwszego protektora gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, prezesem Rady Głównej został wybrany min. J. Kożuchowski, prezesem zaś zarządu głównego gen. brzoj. St. Kwaśniewski.

Aeroklub Pomorski - Kujawskie mu Uroczystość lotnicza w Inowrocławiu

Wczoraj odbyła się w Inowrocławiu w obecności władz wojskowych i samorządowych oraz przy udziale kilkuset publiczności uroczystość przekazania Aeroklubowi Kujawskiemu przez Aeroklub Pomorski samolotu RWD 8.

Uroczystego przekazania samolotu dokonał prezes Aeroklubu Pom. Insp. Armii gen. Bortnowski. Równocześnie odbyło się poświęcenie i przekazanie kołu szybowcowemu w Inowrocławiu trzech samolotów.

Epilog zbrojnego napadu na Myślenice

Wyrok na współników Doboszyńskiego

34 skazanych — 12 niewinnych

Kraków, 6. 6. Dzisiaj w południe wśród dużego zainteresowania trybunał Sądu Okręgowego w Krakowie ogłosił wyrok w sprawie 46 oskarżonych, współników inż. Doboszyńskiego, oskarżonych o najście w lazie ub. r. na Myślenice. Skazano:

Andrzeja Płonkę, rolnika, na łączną karę roku więzienia bez zawieszenia kary.

Jana Kwintę, robotnika, na 1 rok i 8 miesięcy bez zawieszenia.

Antoniego Kwintę, rolnika, na 11 miesięcy bez zawieszenia.

Antoniego Watora, ślusarza, na 11 miesięcy bez zawieszenia.

Karola Knotka, malarza pokojowego, na 1 rok więzienia bez zawieszenia.

Józefa Trybusia, robotnika, na 11 miesięcy bez zawieszenia.

Józefa Pyzika (najstarszego z pośród oskarżonych, liczącego lat 60), wyrobnika, na rok z zawieszeniem na trzy lata.

Franciszka Przybylskiego, robotnika ceglarnianego, na 1 rok.

Wojciecha Brożka, handlarza, na rok i 6 miesięcy więzienia.

Jana Krasnego, robotnika, na 11 miesięcy.

Andrzeja Syrka, robotnika, na 11 miesięcy.

Władysława Wlazę, krawca, na 11 miesięcy.

Jana Skopa, robotnika, na rok więzienia.

Andrzeja Galatę, kupca, na 10 miesięcy, Stanisława Pachla, robotnika, na 10 miesięcy, z zawieszeniem na 3 lata.

Stanisława Pałkę, robotnika, na rok więzienia.

Jakuba Kolasę, robotnika, na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Jana Lelka, robotnika, na rok więzienia.

Piotra Srokę, robotnika, na rok z zawieszeniem na 3 lata.

Stanisława Syrka, rolnika, na 10 miesięcy, z zawieszeniem na 3 lata.

Jana Radochę, rolnika, na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Stanisława Krawczyka, szewca, na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Tomasza Romka, robotnika, na rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Stanisława Pryka, szewca, na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Franciszka Boguckiego, rolnika, na 10 miesięcy, z zawieszeniem na 3 lata.

Franciszka Stokłosę, robotnika, na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Piotra Wyrwę, robotnika, na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Piotra Badurę, robotnika, na rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Antoniego Rządzika, rolnika, na rok z zawieszeniem na 3 lata.

Piotra Sekulę, robotnika, na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Józefa Wygodę, robotnika, na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Zygmunta Maladę, robotnika, na 10 miesięcy.

Augustyna Jurgallę, na 10 miesięcy.

Jana Romka na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata.

Zwolnieni od winy i kary zostali: Antoni Piszczek, rolnik, Michał Pałka, robotnik, Tomasz Płonka, murarz, Marian Wachała robotnik, b. student U. J. Józef Romek, robotnik, Józef Skop, robotnik, Michał Tomczyk, robotnik Karol Skop, rolnik, Piotr Tylec, robotnik i Albin Marcinkiewicz, robotnik, Jan Burkut, robotnik, Piotr Jachymczuk, robotnik.

Wszystkim zasądzonym zaliczono na poczet kary areszt śledczy.

Równocześnie przewodniczący trybunału postanowił wypuścić na wolną stopę wszystkich przebywających dotychczas w więzieniu, za wyjątkiem Jana Kwinty i Wojciecha Brożka.

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący podniósł szereg okoliczności łagodzących, m. in. dotychczasową niekaralność zasądzonych, oraz rozmiar i jakość udziału poszczególnych oskarżonych w dokonanych przestępstwach.

Z walnego zjazdu Rodziny Wojskowej



Zdjęcie nasze przedstawia moment przemówienia Pana Marszałka Śmigłego-Rydza.

Zemsta za urojone krzywdy czy spisek?

Chaskielewicz jest osobnikiem poczytalnym

(Czwarty dzień rozprawy przeciw zabójcy ś. p. Bujaka)

Na wstępie rozprawy był badany św. Eug. Motyczyński, zast. komis. urz. st. na pow. warszawski.

Komis. Motyczyński przesłuchiwał Chaskielewicza zaraz po zbrodni. Badał Chaskielewicza trzykrotnie i za każdym razem składał inne wyjaśnienia. W każdym razie Chaskielewicz przyznał, iż przed zabójstwem rozmawiał z 3 ułanami Żydami. W związku z tym zatrzymano tych ułanów. Jeden z nich, mianowicie Miński, przyznał, że on Hochberg i jeszcze inny rozmawiali z Chaskielewiczem. Świadek Motyczyński ustalił, iż Hochberg spotkał się w areszcie z Mińskim, krzyknął do niego po żydowsku, jakby churzony z powodu „wyspy”.

Następnie świadek Motyczyński zeznał, iż ustalił kontakty Chaskielewicza z elementami komunizującymi w Kałuszynie.

Bardzo obszernie oświadczył komis. Motyczyński nastroje, panujące wśród ludności żydowskiej w Mińsku po zabójstwie Cejlicha. Zdarzyło się, że kilku Polaków zostało ciężko poranionych przez Żydów. Między innymi zdarzył się wypadek napaści z nożem na niejakiego Czesława Jastrzębskiego. Sprawcą napadu był Icek Kostrzewa. W dniu 23 maja miała się odbyć rozprawa Kostrzewa, którego w międzyczasie zwolniono z więzienia, na rozprawę się nie stawił. Okazało się, że uciekł i przebywa obecnie w Hiszpanii.

Prók.: — Panie komisarzy, czy pan wie coś o odgrazaniu się świadkowi Butlińskiemu?

— Tak. Wczoraj w czasie przerwy przeszedł do mnie Butliński opowiadając, że po złożeniu przez niego zeznań, niejaki Chil Manaskim miał powiedzieć do niego: „Ty tak pograżyłeś Chaskielewicza — że spotka cię kara”.

— Czy osobnika tego zatrzymano?

— Tak jest. Adw. Kwiatkowski: — Czy według pana czyn Chaskielewicza był czynem jednostkowym, bądź też wynikiem pewnych kontaktów?

— Początkowo myślałem, że to zbrodnia jednostkowa. Później jednak doszedłem do przekonania, że być może działał pod pewnymi wpływami.

EKSPERTYZA PSYCHIATRYCZNA.

Po krótkiej przerwie przewodniczący wiceprezes Posemkiwicz zwraca się do obecnych na sali biegłych psychiatrów dr. Luniewskiego i Steffena z zapytaniem czy przewód sądowy utwierdził ich w słuszno-

ści wydanego jeszcze w śledztwie orzeczenia, czy też dochodzą do innego wniosku.

Biegli potwierdzili swe orzeczenie, a dr. Steffen, starszy ordynator szpitala w Tworkach, odczytał zawarte na 50-ciu stronach pisma maszynowego dane z 6-tygodniowej obserwacji Chaskielewicza w szpitalu.

Chaskielewicz jest typem psychopatycznym, wrażliwym na odruchy nastrojowe otoczenia i pod wpływem zewnętrznym mógł dokonać zbrodni. Lekarze nie potrafili oświadczyć się, że Chaskielewicz mógł być narzędziem w rękach otoczenia, które znało jego urojone krzywdy. W świetle norm karnych zabójca nie był pozbawiony rozumienia i znaczenia popełnionej zbrodni, a jedynie miał ograniczoną w dużym stopniu zdolność kierowania swym postępowaniem. Drugim zagadnieniem, które poruszili lekarze, jest zastosowanie względem Chaskielewicza środków zabezpieczających, koniecznych z punktu widzenia potrzeby społecznej, wyeliminowania go ze środowiska ludzkiego, jako niebezpiecznego dla porządku prawnego.

Dr. Luniewskiemu stawiał liczne pytania prok. Żeleński. Lekarz wyraził zdziwienie, dlaczego Chaskielewicza wcielono do wojska, i to w dodatku do ułanów, kiedy on w Kałuszynie nigdy tych „zwierzykon” nie widział. Później Chaskielewicz, perfidnie rozumując, chciał wykorzystać sytuację na swoją korzyść, aby uzyskać in-

TYSIĄCE
DZIESIĄTKI TYSIĘCY
SETKI TYSIĘCY
MILIONY

wygrać można w kolekturze

WOLANOWA

Warszawa, Marszałkowska 154.

Losy I kl. są już do nabycia.

Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotnie.
4054 Konto P. K. O. 18.814

Lotnicy polscy w Sofii wywołali entuzjazm publiczności

Sofia, 6. 6. (PAT). Uczestnicy raidu polskiego akademickiego związku zbliżenia międzynarodowego „Liga” przybyli do Sofii z Aten w dniu 3. bm. po południu, witani na lotnisku przez przedstawicieli poselstwa R. P. w Sofii, aeroklubu bułgarskiego, władz lotniczych oraz organizacji akademickich z prezesami bułgarskiego związku narodowego p. Chrystowem i sekcji akademickiej towarzystwa polsko-bułgarskiego dr. Sikiuno na czele.

Dzisiaj na lotnisku Bozuriszte przed oczami 8.000 widzów odbyły się pokazy lotnicze. Żywy entuzjazm wśród publiczności wywołały wyczyny szybowców „Sokol” i „S. G. 3” oraz niezwykła zwinność PWD 10.

walidztwo, choć to mu nie przysługiwało, bo wadę wzroku miał już dawniej, a tylko przegapiono to na komisji poborowej.

— Czy kto mógł wpływać na wolę Chaskielewicza, podburzać go?

— To są znane wypadki wpływania przez otoczenia na osoby nadwrażliwe, które nie ujawniają różnych namów, duszą je w sobie, i to prowadzi do nieobliczalnych następstw.

Adw. Suchodolski: — Czy fakt, że w Kałuszynie Chaskielewicz spotkał się z Bujakiem, można pogodzić z manią prześladowczą oskarżonego?

— Gdyby to była prawdziwa mania prześladowcza, za to, co Chaskielewicz miał naprawdę spotkać, to jest nie do pomyslenia, aby mógł podać rękę wachmistrzowi Bujakowi. Te krzywdy, o których stale mówił, to są raczej jego chorobliwe fantazje.

Na pytanie obrony, dr. Luniewski zaprzecza, aby u Chaskielewicza nastąpił afekt. Biegły wyklucza też absolutną nieodpowiedzialność. Stwierdza, że Chaskielewicz nie miał konwulsji epileptycznych, i histeryczne i wyklucza, aby zbrodni dokonał w stanie pokonwulsyjnym, bo zresztą sam Chaskielewicz nic nie mówi, aby po strzałach stracił przytomność.

W poniedziałek o rana rozpoczną się przemówienia prokuratora, powodów cywilnych i obrońców.

Nowa seria aresztowań w Moskwie

Wśród aresztowanych marszałkowie Tuchaczewski i Bluecher

Paryż (PAT). Havas donosi z Moskwy, iż krąży tam pogłoski o aresztowaniu zastępcy komisarza sprawiedliwości Krestin-skiego, który — jak wiadomo — do niedawna był zastępcą komisarza spr. zagr. Litwinowa. Podobno aresztowany został również Stern, szef sekcji niemieckiej w komisariacie spr. zagr. W komisariacie domen państwowych (sowchozów) nastąpiły również zmiany. Usunięty został ze stanowiska zastępca komisarza Ostrowski i szef wydziału politycznego majątków państwowych Soms. Na ich miejsce zostali mianowani Tiemnik i Kudriawcew. Po samobójstwie wicekomisarza Gamarnika, rozeszły się po-

głoski o aresztowaniu marszałków Tuchaczewskiego i Bluechera.

Korespondent Havasa zaznacza, że zmiany na naczelnych stanowiskach w Związku Sowieckim następują obecnie codziennie.

Powrót biskupa gdańskiego

Rzym, 6. 6. (PAT). Biskup gdański O'Rourke wyjechał do Gdańska. Po drodze biskup O'Rourke zatrzyma się kilka dni w Polsce.

12 uczennic utonęło w falach Dunaju

Bukareszt, 6. 6. (PAT). W pobliżu Crajowa wydarzył się wstrząsający wypadek. Podczas wycieczki szkolnej na łodziach, przewróciła się łódź, miszcząca 12 uczennic. W oczach pozostałych uczennic i nauczycieli utonęło 12 młodych dziewcząt. Fakt ten wywołał przynębiające wrażenie w kołach młodzieży.

Komunikat meteorologiczny

Pogoda w Polsce kształtuje się obecnie pod wpływem rozległego wyżu barometrycznego, którego środek zalega Łotwę, wskutek czego wczoraj w godzinach popołudniowych w całym kraju panowała pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 14 st. w Gdyni, 17 we Lwowie, 18 w Wilnie, 19 w Zakopanem, 20 w Warszawie, 21 w Krakowie i Bydgoszczy, 22 w Poznaniu, a 25 st. w Zbąszyniu.

Pogoda słoneczna i ciepła przy słabych wiatrach miejscowych lub ciszy.

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

WKS Gryf walczy o wejście do Ligi Cieżko wywalczone zwycięstwo Gryfu nad TKS 2:1 (1:0)

Mecz derbów toruńskich nosi zawsze w sobie posmak sensacji. Dlatego też na stadionie wojskowym zgromadziła się nie widziana dotychczas ilość publiczności około 1500 osób, przybyłej w nadziei, że zobaczą mecz w jak najlepszym wydaniu, lecz wszyscy się zawiedli. Były piękne zrywy, przemyślane zagrania obydwóch ataków ale trwało to zbyt krótko. W powietrzu panowała gorączka która przeniosła się na walczących. Nie o punkty walczone, nie o mistrzostwo Pomorza i nie o prowadzenie w tabeli, lecz wyższa była stawka meczu, zwycięzca zdobył moralne mistrzostwo Torunia. Przed sędzią p. Konieczką stanęły drużyny WKS Gryf i TKS ze swoimi najlepszymi składami.

Ostatni mecz Gryfu potwierdził raz jeszcze, że forma mistrza Pomorza jest w tej chwili marna. Gryf grał pierwszy kwadrans, do chwili, kiedy Kamiński zdobył prowadzenie — niemal koncertowo, lecz po tym gra stała się chaotyczna, bezplanowa i nie efektowna.

W 10 minutę Gryf zdobywa prowadzenie przez swego najpracowietszego gracza Kamińskiego. Po zdobyciu bramki, przez dłuższy okres czasu przeważa TKS, lecz anemiczne strzały napastników mijają bramkę. W drugiej połowie Gryf przejmuje inicjatywę i niskimi podaniami zdobywa teren. Gra staje się ostra, na boisku, robi się gorąco, „trup“ pada gęsto, wreszcie znosi z boiska Kamińskiego. Gryf gra do końca meczu w 10-kę. Karny za rękę obrońcy TKS wykorzystuje pewnym strzałem Wierzelewski. Od chwili zdobycia drugiej bramki aż do końca meczu TKS „dusi“ Gryfistów, — którzy ograniczają się jedynie do obrony. Daleki strzał Affelta przynosi im jedyną bramkę. Kilka groźnych momentów pod bramką Gryfu wyjaśnia dobrze dysponowany w tym dniu Wierzechowski.

WKS Gryf pozostał mistrzem Pomorza na r. 1937-38. Już z końcem czerwca walczy w Toruniu z Łodzią o wejście do Ligi. Do pierwszego spotkania pozostało mu kilka wolnych niedziel, które należałoby odpowiednio wykorzystać dla drużyny sprowadzając godnego sparring partnera, gdyż odpoczywając na ławach może powtórzyć się smutny start w weszlorocznych rozgrywkach o wejście do Ligi. Witamy nowego mistrza i życzymy mu wejścia do Ligi.

PPW POKONAŁ GOPLANIĘ 4:1.

W niedzielę odbył się w Grudziądzu na boisku garnizonowym mecz piłkarski o mistrzostwo kl. A Pomorza pomiędzy Grudziądzkim Klubem Sportowym przy PPW a Klubem Sportowym Gopłania Inowrocław. Zwyciężyła drużyna PPW w stosunku 4:1 (2:1). Sędziował p. Stogowski z Torunia.

Drobne wiadomości

ZWYCIĘSTWO KUCHARSKIEGO I PORAZKA NOJIEGO W MONACHIUM

Na zawodach lekkoatletycznych w Monachium w biegu na 800 m. pierwsze miejsce zajął Polak Kucharski w czasie 1:55,6 przed Austriakiem Eichbergerem i Niemcem Dessekerem. W biegu na 5000 m. pierwsze miejsce zdobył niemiecki zawodnik Maks Syring w czasie 15:10,6. Drugie miejsce zajął Noji mając czas 15:15, jako trzeci przybył do mety Niemiec Ostertag.

NIEMIEC TIMME ZWYCIĘŻA W KONKURSIE ARMII ZAGRANICZNEJ

W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów hipicznych w Łazienkach, odbył się w sobotę konkurs armii zagranicznych im. ministra spraw zagranicznych o nagrody ofiarowane przez ministra Józefa Becka i senatora Tadeusza Karszo-Siedlewskiego.

Zwycięstwo odniósł p. Timme (Niemcy) na koniu Nordland, 2. p. Timme na koniu Blianka, 3. por. Rang (Rumunia) na koniu Delfis, 4. kpt. Biliński (Polska) na koniu Zefir 4-ty.

SUKCES NASZEGO TRENERA HELIASZA W BELGII

Belgijska prasa sportowa zwraca uwagę, że liczba lekkoatletów, przychodzących na treningi w klubie Beeschoot znaczenie wzrosła od czasu przyjazdu Heliasza.

Poprzednio sekcja lekkoatletyczna Beeschoot liczyła około 100 członków, dziś przekracza 500. Bywają dni, kiedy jednocześnie pod okiem Heliasza trenuje ponad stu zawodników.

Cyfr takich nie notował dotąd żaden klub belgijski, to też popularność Heliasza ogromnie wzrasta. Trener polski wysyłany jest przez swój klub co niedzielę w charakterze obserwatora meczów w Belgii i nawet za granicą.

ŚWIETNY WYNIK OSZCZEPNIKA FIŃSKIEGO.

Znany oszczepnik fiński, Nikkanen, uzyskał wczoraj doskonały wynik w tej konkurencji — 72 m. 5 cm.

WKS GRYF (JUN.) — GOPLANIA (JUN.) 2:1 (0:0)

O mistrzostwo Pomorza juniorów dotychczasowy mistrz Pomorza, WKS Gryf z trudem pokonał juniorów Gopłanii inowrocławskiej w stosunku 2:1, do przerwy 0:0. Mecz przez cały czas prowadzony był pod silną przewagą Gryfu, w drużynie której zabrakło strzelców. Bramki dla Gryfu zdobył Szukalski.

Rumuni zdobyli Puchar Narodów Polska na drugim miejscu

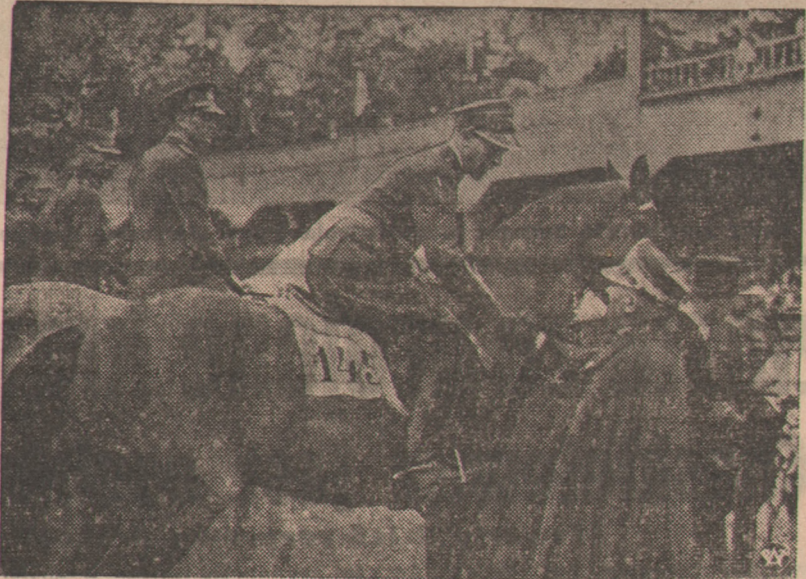
W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów hipicznych w Łazienkach odbył się w niedzielę konkurs „Nagroda Polski im. Prezydenta Rzplitej Polskiej“ (puchar narodów). Na konkurs ten Prezydent RP prof. Ignacy Mościcki przeznaczył nagrodę dla indywidualnie najlepszego jeźdźcy w konkursie „nagroda Polaki“.

Zwycięstwo odniosła ekipa rumuńska w składzie: por. Zahel, por. Apostol, por. Rang i por. Tudoran.

Drugie miejsce zajęła ekipa polska w składzie: rtm. Sokołowski, por. Ryłko, mjr. dypl. Lewicki, kpt. Biliński.

Trzecie miejsce zajęła ekipa Łotwy w składzie: por. Ozols, kpt. Karklins, por. Broks i por. Pencis.

Polak zwycięzcą konkursu armii polskiej im. Józefa Piłsudskiego



W ramach 10-tych międzynarodowych zawodów konnych odbywających się w Łazienkach, został rozegrany konkurs Armii Polskiej im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. I miejsce zdobył por. Komorowski uzyskując nagrodę honorową Pana Marszałka Śmigłego Rydza. Zdjęcie przedstawia moment wręczenia nagrody przez Pana Marszałka Śmigłego Rydza zwycięzcy konkursu por. Komorowskiemu.

Nareszcie tytuł...

Jędrzejowska mistrzynią Klubu St. Georges Hill

Świetna tenisistka polska, Jadwiga Jędrzejowska, zdobyła w sobotę mistrzostwo słynnego angielskiego klubu tenisowego St. Georges Hill w Weybridge pod Londynem. Jędrzejowska pokonała w finale świetną rakiętkę amerykańską Marble, bijąc ją w stosunku 3:6, 6:4 i 6:3.

Zwycięstwo to jest bardzo doniosłe, rokuje bowiem Jędrzejowskiej dobre szanse w rozgrywkach światowych w Wimbledonie, rozpoczynających się za dwa tygodnie.

Bezkonkurencyjny kolarz Ritter z KPW Bydgoszcz zdobywa mistrzostwo Pomorza

W Bydgoszczy odbył się wyścig kolarski w serii szosowych mistrzostw Pomorza na dystansie 150 km. Warunki biegu ze względu na górzysty teren i upalny dzień ciężkie. Do zawodów stanęło 10 zawodników — ukończyło bieg 8. Zwyciężył Ritter KPW Bydgoszcz w czasie 4 godz. 49,17 wyprzedzając resztę zawodników o dziesięć minut, 2)

Konieczka KPW Bydgoszcz 4.35.13; 3) Leśniak KPW Gdynia 4.35.13.2.

Dalsze miejsca zajęli Jabłoński Sokół Toruń, Landmesser KPW Toruń i Jamroga.

Po trzech biegach w punktacji ostatecznej mistrzostwo Pomorza zdobył Ritter 105 pkt.; 2) Landmesser 75 pkt.; i 3) Konieczka KPW Bydgoszcz 70 pkt.

Międzyszkolne rozgrywki sportowe szkół powszechnych w Toruniu

Rozwijanie sprawności fizycznej i wyrabianie dzielności duchowej u najszerszych warst młodzieży jest troską szkół powszechnych. Cel ten realizują szkoły powz. przez racjonalne prowadzenie lekcji ćwiczeń cielesnych, na które składają się ćwiczenia gimnastyczne, sporty oraz gry i zabawy. Sprawdzianem poziomu wychowania fizycznego i usportowienia działwy szkolnej stanowią na terenie Torunia odbywające się od kilku lat rozgrywki międzyszkolne. W tegorocznych rozgrywkach, które odbyły się niedawno w Ogródkach Jordanowskich pierwsze miejsce poraz drugą uzyskały reprezentacje chłopców i dziewcząt szkoły powz. nr. 7 Jakubskie Przedmieście. Szczegółowa punktacja przedstawia się następująco:

zdobytch 32 pkt., 2. m. szk. nr. 12 — 22 pkt., 3. m. szk. nr. 4 — 21 pkt., 4. m. szk. nr. 1 i 10 — 19 pkt., 5. m. szk. nr. 14 — 15 pkt., 6. m. szk. nr. 13 — 13 pkt., 7. Podgórz — 6 pkt., 8. m. szk. nr. 11 — 5 pkt., 9. m. szk. nr. 5 — 4 pkt.

Szkoły żeńskie: 1. m. szk. nr. 7 — 22 pkt., 2. m. szk. nr. 9 — 20 pkt., 3. m. szk. nr. 8 — 12 pkt., 4. m. szk. nr. 3 — 6 pkt., 5. m. szk. nr. 6 — 4 pkt.

Rozgrywki obejmowały konk.: walkę narodów i siatkówkę.

Sędziowali nauczyciele wychowania fizycznego i sędziowie Pom. Zw. G. S. Organizacja zawodów wzorowa.

Wręczenie sztandaru sprawności fizycznej zwycięskiej szkole odbyło się „w Dniu Matki“ przez p. inspektora Goebela.

Beniaminek Ligi A. K. S. z Chorzowa

najpoważniejszym kandydatem na mistrza Polski

A. K. S. — WISŁA 4:2 (2:0).

W Chorzowie Wisła krakowska doznała przykrych porażki na boisku beniaminka Ligi A. K. S-u. Beniaminek niespodziewanie rozgromił zbyt pewnych zwycięstwa krakowian w stosunku 4:2, do przerwy prowadził A. K. S. 2:0. Niespodziewanym zwycięstwem nad silną drużyną krakowską, A. K. S. wzmocnił wydatnie swą pozycję.

POGON — RUCH 2:1 (1:0).

We Lwowie rozegrano wobec 5000 widzów mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi pomiędzy Pogonią a mistrzem Polski Ruchem. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny lwowskiej w stosunku 2:1, do przerwy 1:0. Bramki dla Pogoni zdobył Zimmer 2, dla Ruchu Peterek.

L. K. S. — WARSZAWIANKA 5:0 (4:0).

W Łodzi tamt. ligowa drużyna sprawiła bardzo miłą niespodziankę swoim sympatykom, bijąc Warszawiankę w wysokim stosunku 5:0, do przerwy 4:0.

CRACOVIA ODNOŚI ZWYCIĘSTWO NAD WĘGRAMI 4:2

W dniu 4 bm. odbył się 3-dniowy międzynarodowy turniej piłkarski z okazji jubileuszu 30-lecia istnienia KS Cracovia. W piątkowym meczu „Cracovia“ pokonała węgierską drużynę Bocskai w stosunku 4:2 (2:2). Pierwszą bramkę uzyskał w 17-tej minucie Góra. Następny okres przewagi węgry przyniósł im 2 pkt. i prowadzenie. Obie bramki uzyskał prawy łącznik Finta. Po przerwie niespodziewanie w 40-tej minucie Skalski uzyskał wyrównującą bramkę. Po zmianie pól, po grze naogół wyrównanej, Cracovia zapewniła sobie zwycięstwo, strzelając dalsze 2 bramki przez Zembaczynskiego. Sędziował p. Mitusiński. Widzów ok. 3.000.

ZWYCIĘSTWO FRANCUSKICH PIŁKARZY W TOMASZOWIE.

W piątek rozegrany został w Tomaszowie Mazowieckim mecz piłkarski pomiędzy drużyną F. C. Bordeaux a RKS. Lechia. Zwyciężyli Francuzi 5:2 (0:2).

Gra naogół ciekawa. Lechia była drużyną niemal równorzędną, a w pierwszej połowie gry nawet lepszą. Widzów około 1000.

Międzynarodowy raid automobilklubu Polski

W niedzielę po południu przybyli do Gdyni (park na skwerze Kościuszki) wszystkie 24 samochody, biorące udział w 10 międzynarodowym raidzie automobilklubu Polski. Na miejscu w Gdyni wozy witał prezes automobilklubu gdyńskiego hr. Potocki, a w imieniu komisariatu rządu naczelnik Możliński. Kolejność przejazdu na metę półetapu pierwszego w Gdyni: Nr. 2 — Nowak, Nr. 1 — Sporny, Nr. 5 — Kowala, Nr. 7 Kraus (Niemcy), Nr. 8 — Schneider (N).

Drużynowe mistrzostwo lekkoatletyczne Pomorza

W niedzielę odbyły się w Grudziądzu zawody lekkoatletyczne o drużynowe mistrzostwo Pomorza pomiędzy WKS z Grudziądza a Sokółem Grudziądz. Najlepsze wyniki na zawodach osiągnęli: Bieg 100 m. Ritzke WKS 11,4 sek.; 400 m. Ritzke 52,8; 3 razy 1000 m. wygrał WKS w czasie 8 min. 45 sek.; 110 m. przez płotki: Kotowski Sokół 18 sek.; 4 razy 100 m. zespół WKS w czasie 46,8; bieg 5000 m. Kaznowski Sokół 17,11,8; skok wzwyż — Kalinowski WKS 1,79 m.; skok w dal: Ritzke WKS 6,06 m.; skok o tyczce: Kalinowski WKS 3,20 m.; rzut dyskiem Zieliński Sokół 39,91 m.; rzut kulą Eipert WKS 12,80 m.; rzut oszczepem Kalinowski WKS 49,37.

W ogólnej punktacji zwyciężył WKS w stosunku 240:158 pkt.

I-szy krok pływacki w Toruniu

W dniu 6 bm. odbyły się w pływalni wojskowej w Toruniu zawody pływackie pierwszego kroku, w których startowało 26 zawodników.

50 m. stylem dowolnym 1) Krajewski — KS KPW Pomorzanie w czasie 37,5 sek. przed Wrzesińskim Pomorzanie i Likowskim ZS.

50 m. styl klas.: 1) Dobucki 43,1 sek., 2) Smoliński GKS, 3) Stelter Pomorzanie.

50 m. b. crawl.: 1) Nowacki Pomorzanie 44 sek., 2) Jabłoński Pomorzanie, 3) Witkowski ZS.

100 m. styl. dow.: 1) Górzyński GKS 1,17,2 2) Otkowski Pomorzanie, 3) Hermanowski GKS.

100 m. etyl. klas.: 1) Dobucki, Pomorzanie 1,40,4; 2) Kurzawski GKS i Kłosowski. 100 m. b. crawl.: 1) Krajewski Pomorzanie 1,52 przed Górzyńskim GKS i Rzeszodolskim Pomorzanie.

400 m. styl. dow. 1) Nowacki 7,20 przed Lamparskim, Pomorzanie. Organizacja zawodów sprawna.

Porażka TKLT w Bydgoszczy

W Bydgoszczy odbył się mecz towarzyski w tenisie pomiędzy Bydgoskim Klubem Sportowym i Toruńskim Lawn Tennis Clubem. — Mecz zakończył się wynikiem 9:3 dla Bydgoszczy.

Bydgoszcz przystąpiła do OZN

Wielkie zebranie organizacyjne

Przemówienie programowe b. prezesa rady ministrów p. Leopolda Skulskiego. Zarząd Ośrodka Miejskiego

W sobotę 5 bm. odbyło się w Resursie Kupieckiej w Bydgoszczy organizacyjne zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego. W zebraniu tym uczestniczyli przedstawiciele władz miejscowych z pp. starostą Suskim, prezydentem miasta Barciszewskim, wicestarostą Robakowskim i innymi na czele, reprezentanci sfer społecznych, zawodowych gospodarczych i robotniczych oraz liczne rzesze publiczności.

Dłuższe przemówienie inauguracyjne wygłosił poseł mec. Sioda, który m. in. podkreślił, iż w obecnej chwili jesteśmy świadkami zacieklej walki dwóch skrajnych światopoglądów — nacjonalizmu i komunizmu. Skutki tej walki odczuwamy w pierwszej linii wewnątrz kraju.

Wielką część społeczeństwa polskiego pomimo jej przekonania narodowego w stosunku do Obozu Zjednoczenia Narodowego zachowuje się może nie wyrażnie negatywnie, jednak odmawia czynnej współpracy, chcąc odczekać wyników pracy Obozu. Nie czas na kunktatorstwo w chwili tak brzemiennej w wypadki na terenie międzynarodowym. Należy skończyć z rozdrabnianiem sił narodowych i skupić się dla dobra Ojczyzny.

Z kolei zabrał głos b. premier p. Leopold Skulski z Warszawy, który dał rzut oka na sytuację Polski w dzisiejszej dobie rozgrywek międzynarodowych. Jesteśmy świadkami zbrojenia się całego świata. Zarówno w Sowietach jak i w Niemczech i we Włoszech dochodzi do głosu zbrojny imperializm. W państwach tych się reprezentuje jedna partia. W imię dobra ogólnego poniechano tarć partyjnych. W przeciwieństwie do tego — w Polsce brak konsolidacji. Do głosu dochodzą przedawnione spory i waśnie, a co za tym idzie, rozproszenie twórczych sił społeczeństwa. Najwyższy czas, by przystąpić do istotnej konsolidacji narodowej, by wzmocnić siły twórcze Polki, chociażby kosztem najdalej idących ustępstw osobistych i partyjnych. Musimy skupić wszystkie elementy polskie bez różnicy poglądów i nastawienia. Dźwigamy na organizmie państwowym parę milionów obcego elementu. Wiemy, że w innych dzielnicach poza Pomorzem i Wielkopolską nie doprowadzimy do spolszczenia, jeżeli elementu tego nie usuniemy. Sprawę tę z całą energią i konsekwencją poprowadzimy, by niepewny element z Polski usunąć. Obok tych spraw jest jeszcze zagadnienie równie kapitalne. Zagadnieniem tym to wychowanie naszej młodzieży. Wiemy, jakie stosunki panują na naszych wyższych uczelniach gdzie niesłychane ilości energii najcenniejszej, bo młodej, marnuje się napróżno. Do tej sprawy odnosimy się z pietyzmem. Zrobiliśmy już cały szereg posunięć i mamy głęboką nadzieję, że sprawa naszej młodzieży zostanie uregulowana, że nasza młodzież zyska wszelkie dogodnie warunki pracy, że z niej będą stworzone kadry mocne i zdyscyplinowane, które poza pracą naukową spełnią swe obowiązki społeczne. Wychowanie młodzieży musi być dlatego zreformowane w duchu narodowym i religijnym.

Mówca kończąc zwrócił się z apelem do obecnych by wyciągnięta do nich dłoń przyjąć w imię własnego dobra. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż dokonanie trzeba poprawy w administracji ziemskiej zachodniej i że w niej musi wziąć udział społeczeństwo miejscowe. Jeżeli zwracamy się do was panowie — zapraszając was do współpracy narodowej — to musimy jednocześnie wypowiedzieć kilka słów prawdy. Gdy powstrzymacie się od udziału w pracy politycznej, to nie dźwicie się, że nie będziecie mieli możności stanąć w obronie waszych spraw. Wyciągamy do was rękę do zgody, by stworzyć harmonijne współzycie. Tu chodzi o wspólną sprawę, o sprawę nas wszystkich obchodzącą, o wielką mocarstwową potęgą Polskę.

Następnie przemawiali p. Brun prezes towarzystwa kupców chrześcijańskich z Warszawy, pos. Sikorski, dyr. Związku Tow. Kupieckich w Poznaniu i tymczasowy pełnomocnik OZN na Wielkopolskę. Mówca ten podkreślił, iż katolicka Polska pracować musi nad obroną Państwa oraz nad ostatecznym sił gospodarczych kraju. Kończąc zaznaczył iż OZN postawił sobie za zadanie urzeczywistnienie hasła Marszałka Śmigłego Rydza — tj. dźwignięcia Polski w zwyż.

Porywające przemówienia wygłosili następnie p. dr. Wiecki, zgłaszając akces do obozu imieniem wolnych zawodowców, prezes tow. kupców w Bydgoszczy, p. dyr. Cykowski, imieniem kobiet bydgoskich p. inż. Stabrowska, imieniem tow. cukierników p. Jakubowski, imieniem pracowników handlowych p. Łagiewski, imieniem notariuszy p. dr. Esden-Tempski oraz w końcu p. poseł Hoppe z Warszawy.

P. min. Skulski dziękując za tak piękne i mądre przemówienia przedstawicieli spo-

leczeństwa bydgoskiego, zaznaczył, że są one dowodem, iż hasła Obozu trafiły na grunt podatny. W końcu p. min. Skulski podał do wiadomości obecnych skład tymczasowego zarządu bydgoskiego Ośrodka O. Z. N. Wchodzi do zarządu pp. mec. poseł Sioda prezes, pp. dyr. Cykowski, wiceprezydent miasta Śpikowski i Jakubowski — wiceprezesi, pp. dr. Wiecki, Esden Tempski, Wierzbicki, Łoboda, mec. Felcyn, Łagiewski, inż. Stabrowska, prof. Wrzoś, Hofman

i Paszke — członkowie.

Zebrani wysłali depesze z wyrazami czci i hołdu do Prezydenta Rzplitej, J. E. księdza Prymasa kardynała Hłonda i Marszałka Śmigłego Rydza. W osobnej depeszy do p. Adama Koca zebrani zwracają, iż przyjmując zasady zawarte w deklaracji p. Koca, dołożą wszelkich starań, by rzetelną pracą w obozie przynieść pożytek Państwu. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Bezpłatne badanie radia
przeprowadzają nasi technicy u klientów w domu, niezależnie od marki aparatu i lamp. Udzielamy porady jak poprawić odbiór.

Zgłoszenia przyjmują firmy:
G. T. E. Inż. T. Wierzchowski
inż. T. Rusin Świętojańska 59
Starowiejska 16 Tel. 28-38
Tel. 27-72.
M. Z. E.
Mościckich 41a, tel. 29-67. 3512

Cenne wykopaliska w Objezierzu

W ub. tygodniu rolnik Więciawek przy pracach rolnych na swym gospodarstwie w Objezierzu pow. chojnickiego natrafił na grób kamienny, w którym po rozebraniu znalazł urnę glinianą z prochami ludzkimi.

Wykopaliskiem zainteresowały się władze. Urnę odestawiono do starostwa powiatowego.

Gdańsk

— Kto zgubił? Zarówno w Gdańsku jak i w Sopocie znaleziono mnóstwo przedmiotów, zagubionych przez przyjezdnych. Są one do odebrania w zarządach miejskich. Na życzenie sprawa może być załatwiona listownie. Po opisaniu dokładnym zaginionych przedmiotów i zwrocie kosztów przesyłki zarządy miast wyślą zguby adresatom.

— Międzynarodowy zbrodniarz, Leonidas Mestscherski, obywatel bezpaństwowy, skazany został za usiłowany rabunek, fałszywe oskarżenie i oszustwo na 4 lata i 2 mies. więzienia. Sąd odwoławczy zmniejszył mu karę do 2 i pół lat.

Nowemiasto

— Mili goście z Ameryki. W ub. tygodniu gościli u nas mili rodacy z Ameryki. Była to rodzina Tyburtzów rodem z pow. lubawskiego składających się z ojca H. Tyburtza, syna Aleksandra i zięcia Szczepankowskiego z pod Plocka wraz z żoną i córeczką. Przybyli oni okrętem „Piłsudskim” 16 maja br. Nim przybyli do Ojczyzny, uczestniczyli w uroczystościach koronacyjnych w Anglii, a następnie w obchodzie 25 lecia króla Chrystiana. Przybyli samochodem Buick z wmontowanym radio, z którym objeżdżają Polskę. Państwo Tyburtzowie zamieszkują w mieście Salem Mass niedaleko Bostonu i są właścicielami fabryki obuwi. Z tego, co w Polsce widzieli są zadowoleni i cieszą się wielce, że mogą oglądać wolną Ojczyznę. Po zwiedzeniu Polski zamierzają się udać do Czechosłowacji, Austrii, Francji, Niemiec i z powrotem do Polski, stąd okrętem do Ameryki.

— Nowa linia telefoniczna Nowe-Miasto — Lubawa. Z dniem 24 ub. m. został oddany do użytku nowy przewód telefoniczny Nowe Miasto—Rakowice—Lubawa. Uruchomienie dodatkowego przewodu znacznie usprawni komunikację telefoniczną pomiędzy Nowym Miastem a Lubawą. (K.)

— Ofiary na samolot. Zarząd Obwodu Powiatowego L. O. P. P. zorganizował w powiecie zbórkę na zakup samolotu dla armii. Pierwsze ofiary na ten cel złożyli: pp. dr. Geiger Walter — Mortęgi 1.000 zł., not. Jarzecki Lubawa 100 zł., Kochanowski Tadeusz Montowo 100 zł., Kółko Roln. Łąkowa 10 zł., K. R. Mikołajki 6 zł., Kat. Stow. Młodzieży Męskiej Zwiniarz 5 zł., Zjednoczenie Kolejowców Pol. Biskupiec 6 zł., Tow. Gimnast. Sokół Zwiniarz 6 zł., Ochotnicza Straż Pożarna Montowo 6 zł., Zarząd Obwodowy L. O. P. P. serdecznie dziękuje łaskawym ofiarodawcom i zwraca się z prośbą do społeczeństwa, organizacji, towarzystw o dalsze ofiary na ten cel. (K.)

IMPONUJĄCA ILOŚĆ

wygranych padła w 38-tej Loterii w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

m. in.

zł. 100.000,-	na nr. 169.961
„ 30.000,-	„ „ 162.990
„ 20.000,-	„ „ 37.286
„ 20.000,-	„ „ 128.637
zł. 10.000,-	na nr. 8.947
zł. 10.000,-	na nr. 58.271
„ 10.000,-	na nr. 96.103
„ 10.000,-	na nr. 119.581
zł. 10.000,-	na nr. 194.769

i wiele wygranych po zł. 5.000,-, 2.500,-, 2.000,-, 1.000,-, i t. d. na blisko

zł. 1.500.000,— (półtora miliona złotych)

Warto więc spróbować szczęścia w kolekturze

KAFTALA

BYDGOSZCZ, Jagiellońska 2 — GDYNIA, 10 Lutego 5.

Losy I-aj klasy 39-ej Loterii są już do nabycia.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.

KAFTAL to synonim szczęścia.

Przesadne wieści o trądzie w Małopolsce

Lwów, 6.6. Ze Stanisławowa donoszą: Dziś ponownie poddano badaniom lekarzy specjalistów Piotra Kotlarczyka, u którego stwierdzono chorobę skórno-... Kotlarczyk zatrzymano przez policję był izolowany jako trędowaty, aż do na-... odpowiedniego zarządzenia

władz wojewódzkich. Delegowana do Horodenki komisja lekarska, po dokładnym zbadaniu chorego rozwiła przypuszczenia o trądzie. Decyzja lekarzy przez miejscową ludność przyjęta została z ulgą. Kotlarczyka umieszczono w szpitalu.

Tajemnicze morderstwo wdowy po prokuratorze

Lwów, 6.6. Dziś w godzinach przedpołudniowych zamordowano we Lwowie we własnym mieszkaniu 68-letnią Olę Zakrzewską, wdowę, po b. długoletnim szefie prokuratury Sądu Okrę-

gowego w Złoczowie dr. Tadeuszu Zakrzewskim. Przybyłe władze wszczęły natychmiast energiczne śledztwo. Tło morderstwa jest nieznanne.

Wykrycie międzynarodowej szajki przemytu walut na trasie Wiedeń-Praga-Gdańsk-Warszawa

Niedawno przybył do Warszawy samolotem z Gdańska niejaki Ernest Wieder, który wzbudził pewne podejrzenie już na lotnisku w Okęciu. W zatrzymany został jednak dopiero w drodze z Okęcia do miasta i wysadzony z samochodu „Lotu”. Prze-prowadzona bardzo szczegółowa rewizja nie dała początkowo żadnych wyników. Po skrupulatnym jednak zbadaniu ubrań, znajdujących się w walizce, okazało się, że są one na Wiedera niemal dwukrotnie za duże. Gdy poddano starannym oględzinom walizkę, stwierdzono, że posiada ona podwójne dno i ścianki, między którymi znaleziono walory obco krajowe we frankach,

funtach angielskich itd., wartości pół miliona złotych. Stwierdzono, że Wieder był w Gdańsku jedenaście razy lecz raz tylko się zameldował. W Polsce bawił parokrotnie w Warszawie, Krakowie i Cieszynie, a po za tym bywał często we Wiedniu i Czechosłowacji. Wyniki śledztwa wykazały, że W. obracał ogromnymi sumami. Narzuca to więc przypuszczenie, że jest on członkiem międzynarodowej szajki przemytników walut i walorów. Sprawa Wiedera wiąże się — jak donosi jeden z dzienników warszawskich — z aferami przemytniczymi w Gdyni Ur-bacha, który przewodził do Gdańska walu-

ty i walory w nóżkach od kanapy, Lan- sztajna, Indycha vel Indyka Majera i innych. Wieder nosił broń, jednak przed wyjazdem z Gdańska do Warszawy kazal ją zgolić celem zmylenia czujności władz — co mu się jednak nie udało. Prowadzone obecnie dochodzenia mają na celu zadania szajce międzynarodowych przemytników walutowych śmiertelnego ciosu. To też prowadzone są w porozumieniu z policją względnie władzami dewizowymi krajów środkowo-europejskich, na których terenie szajka grasowała.

Tuszewo, pow. lubawski

— Śmierć w kąpiel. Dnia 24 ub. m. chciał zażyć kąpiel w bagnie 20-letni Ruciński z Gutowa, przebywający tu u swej ciotki. Po wejściu do wody pomimo pomocy udzielonej mu przez kuzyną utonął. Sekcja zwłok przeprowadzona przez dr. Dziadka wykazała, że denat utonął na skutek udaru serca. Jest to pierwsza tegoroczna ofiara kąpiel. (K.)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 7. 6. Roberta
Wtorek, 8. 6. Medarda
Środa, 9. 6. Pryma

Z miasta

— **O czym się wszędzie mówi?** O „Garden Party”, którą organizuje Polski Biały Krzyż w dniu 12 bm. w salach i ogrodzie kasyna oficerskiego przy ul. Marszałka Focha budzi w sferach towarzyskich żywe zainteresowanie. Przygrywać będzie doborowy zespół orkiestry wojskowej. Dużo atrakcyjny przygotowuje Komitet zabawy.

— **Dyrekcja Miejskiego Katolickiego Gimnazjum Żeńskiego w Bydgoszczy** — podaje do wiadomości, że zgłoszenia kandydatów do egzaminu do kl. I gimnazjum przyjmują się do 15 czerwca od godz. 10 do 13. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) świadectwo urodzenia, 2) świadectwo chrztu 3) świadectwo szczepienia ospy, 4) świadectwo szkolne z I półrocza. Egzamin rozpocznie się w czwartek dnia 17 czerwca o godzinie 8 rano. Zgłoszenia do I klasy liceum humanistycznego i matematyczno-fizycznego przyjmować się będzie od 10 do 19 czerwca br. w godzinach urzędowych. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć dokumenty potrzebne do gimnazjum oraz ostatnie świadectwo szkolne z kl. IV gimn.

— **Stow. Pań Miłosierdzia na Bielawkach** urządzi w poniedziałek dnia 7 czerwca wycieczkę parostatkiem do Brdyjścia. Wyjazd o godz. 1. Przejazd w obie strony 1 zł. Dzieci 50 gr. Bufet w własnym zakresie bogato zaopatrzony. Dużo niespodzianek. O liczny udział prosi Komitet.

Zebrania — Odczyty

— **Zarząd Towarzystwa Miłośników Akwariów i Terrariów „Scalare” w Bydgoszczy** zawiadamia, że dnia 7 bm. (w poniedziałek) o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej (ul. Jagiellońska) odbędzie się zebranie na którym p. mgr. Karol Michalski wygłosi referat „O hipnozie u zwierząt”. Zarząd Towarzystwa prosi członków i miłe widzianych gości o udział w zebraniu.

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet** uprzejmie prosi panie członkinie o przybycie na ostatnie przedwakacyjne zebranie informacyjne, które odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 17,30 przy ul. Marszałka Focha 39.

Kronika policyjna

— **Najechnanie.** P. Jan Wojtowicz zam. przy ul. Krzywej 48 zrobił do policji doniesienie, iż samochód P. Z. 140144 najechnał go na Placu Teatralnym, wskutek czego został mu poważnie uszkodzony rower.

— **Spieszenie złodziei.** Nieznani sprawcy usiłowali w nocy włamać się do mieszkania p. Kazimierza Wojciechowskiego zam. przy ul. Podolskiej 20, zostali jednak przez domowników spleśnieni.

Do zarządów gniazd sokolich Okręgu V
Młodzież szkolna w Sokole

Przewodnictwo Związku ma zamiar złożyć Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego memoriał w sprawie niepoprawiania młodzieży szkolnej i uczniom szkół dokształcających na uczeszczenie na lekcje gimnastyczne Sokola — z przytoczeniem wszelkich jaskrawych faktów postępowania w tym względzie nauczycieli, nauczycielek i władz szkolnych.

Wszystkie zarządy Sokola prosimy o spieszne zakomunikowanie nam konkretnych faktów z podaniem miejsca, czasu, nazwisk i innych szczegółów.

Czołem!

Przewodnictwo V. Okręgu Sokola.

Dzień w Bydgoszczy



Poniedziałek, dnia 7 czerwca

Wielkie zebranie rzemieślników-chrześcijan w Bydgoszczy

Ważne narady — Połączenie się Tow. Przem.-Rzem. ze Związkiem Rzem.-Chrześcijan

W dniu 9 bm. br. o godz. 20-tej odbędzie się w resursie Kupieckiej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 13 wielkie zebranie rzemieślniaka zrzeszonego w Związku Rzemieślników Chrześcijan, na które zapraszamy wszystkich rzemieślników miasta Bydgoszczy i okolicy.

Na zebraniu tym omówiona zostanie m. in. sprawa udziału rzemiosła w robotach i dostawach dla instytucji państwowych i samorządowych. W dobrze

rozumiałym interesie własnym każdy rzemieślnik powinien brać udział w tym zebraniu. W dniu tym rzemiosło bydgoskie będzie miało możliwość powitania w swoim gronie interesującego się sprawami gospod. p. starostę Suskiego. Spodziewane jest także przybycie pp. posłów okręgu bydgoskiego oraz innych wybitnych osobistości życzliwie odnoszących się do rzemiosła. Związek Rzemieślników Chrześcijan zaprosił na zebranie także p. prezesa Izby Rzemieś-

Polska młodzież pozaszkolna Ziemi Złotowskiej w Bydgoszczy
Uroczysta akademія i wieczorek towarzyski

Z okazji przybycia wycieczki młodzieży pozaszkolnej Ziemi Złotowskiej do Bydgoszczy, odbyła się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 20-tej uroczysta akademія w auli miejskiego katolickiego gimnazjum żeńskiego przy ul. Staszica.

Po odśpiewaniu przez chór kolejarzy „Hasło” Gaude Mater, p. prezydent miasta Bydgoszczy Barciszewski powitał imieniem Bydgoszczy wycieczkę Ziemi Złotowskiej, wyrażając zadowolenie i życzenie, by jej uczestnicy czuli się w grodzie nadbrzańskim jak u siebie w domu. Przemówienie swe zakończył p. prezydent słowami, iż przyjdzie czas, że wszyscy Polacy, dziś znaj-

dujący się za kordonem na obcej ziemi, znajdą miejsce pod skrzydłami Ojczyzny, gdzie zjednoczeni i zorganizowani pracować będą dla Jej dobra.

Z kolei młodzież złotowska odśpiewała pieśń p. t. „Rodła”, po czym przemówił kierownik wycieczki p. Maćkiewicz, oświadczając, iż wzruszony słowami prezydenta p. Barciszewskiego, czuje się w obowiązku wyrażenia wódrarzowi miasta imieniem własnym jak i wycieczki jak najserdeczniejszej podziękowania i życzliwą gościnność, która spotyka ich na każdym kroku. Wszystko bowiem, co się tutaj odbywa i czyni — mówił — jest dla nas bliskie

Ceny maksymalne na mąkę żytnią, chleb żytni i kawę zbożową

Po wystąpieniu opinii powiatowej komisji do wyznaczania cen, ustanowił starosta powiatowy bydgoski dla powiatu bydgoskiego następujące ceny maksymalne dla wyszczególnionych poniżej artykułów pierwszej potrzeby:

mąka żytnia 32 proc. za 100 kg łącznie z workiem hurt: a) franko wagon stacja odbiorcza wzgl. skład hurtowy, należący do młyna 31,50 zł, b) skład hurt i półhurt 33 zł, detal: 0,36 zł za 1 kg, chleb żytni: 0,32 zł za 1 kg.

Kawa zbożowa: a) dla wyrobów firmy Henryka Francka Synowie: kawa słodowa

ks. Kneippa: w opak. 1/2 kg zł 0,75; 1/4 kg zł 0,40; 1/8 kg zł 0,20; żytnia Perola 1/2 kg 0,75; 1/4 kg zł 0,40; namiastka kawy Enrillo 1/2 kg 1,05; 1/4 kg zł 0,55; 1/10 kg zł 0,25;

b) dla wyrobów firmy Bohm i Gleba: kawa słodowa Bohma w opak. 1/2 kg zł 0,75; 1/4 kg zł 0,40; 1/8 0,20; mieszanka Bohma 1/4 kg zł 0,55; 1/10 kg zł 0,23.

c) dla wyrobów firmy „Stella” kawa słodowa w opak. 1/2 kg zł 0,75; 1/4 kg zł 0,40; 1/8 kg zł 0,20; mieszanka luksusowa Nr. 115 1/4 kg zł 0,55; 1/10 kg, zł 0,23; Nr. 119 1/10 kg zł 0,25.

Wielki zjazd inteligencji katolickiej w Bydgoszczy
Aktualne i interesujące referaty

W niedzielę, dnia 6. b. m. odbył się w Bydgoszczy wielki zjazd prowincjonalny inteligencji katolickiej z inicjatywy Koła Kultury Katolickiej.

Po wysłuchaniu nabożeństwa w kościele Klarysek otworzył zjazd o godz. 10 ks. kanonik Stepczyński, podkreślając wielkie znaczenie zjazdu, oraz konieczność organizacyjnej i ideowej konsolidacji inteligencji katolickiej. W krótkim przemówieniu ks. kan. wykazał, że **inteligencja katolicka winna objąć przewodnictwo ideowe nad społeczeństwem polskim.**

Przewodniczącą Koła Kultury dr. Filsbach powołał na przewodniczącego zjazdu p. dr. Nowakowskiego, po czym prof. Bałachowski wygłosił pierwszy referat na temat: „Kultura współczesna a wychowanie”. W referacie swoim prof. Bałachowski scharakteryzował obszerne odwieczną walkę dwóch światopoglądów: empirycznego i metafizycznego, po czym przeszedł do oceny dzisiejszego stanu kultury i dzisiejszych kierunków filozoficznych. Prelegent w sposób dobitny podkreślił destrukcyjną rolę wycieczki nowoczesnego społeczeństwa

zmodernizowanego humanizmu i panoszącej się ideologii hedonistycznej, a z drugiej strony wskazał na objawy łatwo dostrzegalnej na różnych odcinkach życia współczesnego tęsknoty do Boga. W dalszym ciągu referatu prelegent omówił kierunki pedagogiczne, w szczególności naturalistyczny, materialistyczny i totalistyczny i przeciwstawił tym błędnym kierunkom wychowawczym pedagogikę katolicką.

O zdrowych i zbawiennych zasadach tej pedagogiki mówił następnie w drugim referacie pt.: „Jakie wartości wnosi katolicyzm do wychowania” prof. Góralczyk, który stwierdził na podstawie wyczerpującego rozumowania, że droga do szczęścia społeczeństw prowadzi przez odnowienie wychowania, przez należytą organizację wychowania młodych pokoleń. Prelegent swka zał na system wychowawczy św. Jana Bosko jako na najlepszy i prawdziwie katolicki system pedagogiczny, wydający niebywałe rezultaty.

Po referatach wywiązała się obszerna dyskusja, trwająca przeszło godzinę. W dyskusji tej ks. dr. Marlewski omówił kwe-

stję propagowanej przez pewne sfery koe-dukacji, oraz wskazał na zgubne jej skutki. Ponadto ks. dr. Marlewski wysunął postulat walki o polską szkołę wyznaniową. Społeczeństwo katolickie musi mieć katolicką szkołę, gdzieby uczył katolik-nauczyciel.

Uczestnicy zjazdu z wielkim zainteresowaniem wysłuchali uwag **dyr. Polakowskiego**, który zwrócił się z apelem o pogłębienie wiedzy katolickiej, o stworzenie kadr naprawdę silnej ideowo i zwartej organizacyjnie inteligencji katolickiej. Jako formę organizacji i pracy pogłębiającej mówca zalecał koła kultury katolickiej na wzór bydgoskiego.

Po przerwie obiadowej dalszy referat na temat: „Przez katolickie wychowanie do odrodzenia narodu” wygłosiła p. **dr. J. Worowiczowa**. Po referacie wywiązała się dyskusja. Zjazd obradował w sali gimn. żeńskiego przy ul. Staszica przy udziale przedstawicieli władz, oraz delegatów zamiejscowych. Jest on pierwszym realnym sukcesem Koła Kultury Katolickiej w Bydgoszczy.

Jedyny występ Chóru Dana w Bydgoszczy

Wielkie zainteresowanie wzbudził w naszym mieście jedyny występ Chóru Dana który po powrocie z Ameryki, gdzie święcił niebывале triumfy i przysporzył polskiej sztuce nowe laury, wystąpi w Teatrze Miejskim dziś, w poniedziałek dnia 7 bm. o godz. 20-ej.

Chór Dana wykona w Bydgoszczy wspaniały, przepiękny i zupełnie nowy program zagraniczny oraz wystąpi po raz pierwszy z rewelacyjną aparaturą dźwiękową przywiezioną z Ameryki, gdzie stanowią ostatni krzyk mody i sprawia przy śpiewie niebывале efekty. Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru.

REPERTUAR KIN:

APOLLO: „Tajemnica kabiny B. 50 (Concertina), dwie komedje i nadprogram
KRISTAL: „Konfetti” i nadprogram.
ADRIA: „Łódź śmierci” i nadprogram.
BAŁTYK: „Pod dwiema flagami” i nadprogram.
MARYSIENKA: „Północ woła” i „Cygańskie dziewczę”.
REWIA: „Czarownica” i „W walce z caratem”.

niczej Zakrzewskiego oraz dyrektora Związku Rewizyjnego Spółdzielni p. dr. Całkosińskiego i pp. naczelników Urzędów Skarbowych.

drogie, bo dotyczy to tej ziemi, której bole i tętno życia zawsze w sercu jako Polacy odczuwamy. Następnie mówca poruszył ważne zagadnienie wychowania narodowego, w szczególności zagadnienie kształtowania charakterów młodzieży, która mimo kordonu i pośród obcych urodzona i wychowana zachowała niezłomne, gorące przywiązanie do polskości — zachowała mowę i wiarę swych ojców.

Po przemówieniu kier. Związku Tow. Młodzieży Pogranicza p. Jaroszyka, który przedstawił życie wewnętrzno-organizacyjne młodzieży, p. Horst w imieniu grona młodzieży wyraził podziękowanie pod adresem p. starosty Suskiego, prezydenta miasta Barciszewskiego i duchowieństwa za serdeczne i miłe przyjęcie.

W końcu chór zakrzewski pod dyr. p. Malczewskiego odśpiewał trzy piosenki regionalne, oraz cztery utwory wielogłosowe na chór mieszany. Wszystkie wykonane utwory spotkały się z wielkim aplauzem zebranych przedstawicieli władz oraz gości, którzy dziękowali śpiewakom hucznymi i niemilknięcymi oklaskami.

Po występie miejscowego chóru „Hasło” przemówił ks. kan. Szulz, który podkreślił fundamentalność życia religijnego. Mimo mórz i łądów, które nas dzielą, wiara nas jednoczy. To też — zakończył ks. kan. Szulz J — opuszczając nas, zabierzcie ze sobą świadomość, że Polska jest przedmurzem chrześcijaństwa. Odrodzenie życia religijnego idzie bowiem w parze z utrwaleniem wiary w niepodległość.

W drugim dniu pobytu wycieczki polskiej młodzieży Ziemi Złotowskiej odbył się w salach Internatu Kresowego rodzinny wieczorek towarzyski na którym czas minął w nadzwyczaj miłym i podniosłym nastroju z utrwaleniem wiary w niepodległość.

Wrażenia z kin

„Konfetti” w kinie „Kristal”

Konfetti czy konfekt, to zupełnie to samo dla mnie i dla wszystkich tych, którzy już oglądali najnowszy film w „Kristalu”. Jedna i druga rzecz jest słodka i ogromnie miła. Jakże może być inaczej, skoro twórcami filmu są znani i wypróbowani wiedeńscy: Czepa, Romanowski, Slezak, Moser i reżyser Marischka. Prawie wyłącznie słowiańskie nazwiska. Mam wrażenie, że ten wdzięk, ta subtelność, beztroski humor, a nawet treść lekka, zdradzają wpływ krwi słowiańskiej. Czyż Wiedeń byłby tak uśmiechnięty, tak beztroski, gdyby jego podglebiem nie była słowiańszczyzna? Dlatego też filmy wiedeńskie tak przypadają nam do serca, szczególnie „Konfetti” — „bomba humoru”. Kto chce więc pęknąć ze śmiechu (lepiej nie), niech spieszy do „Kristalu”.

W nadprogramie reportaż ze Śląska i bogaty tygodnik aktualności Pata oraz wesoly film rysunkowy.

Telefon 12-77.

SAMOCHODY
MERCEDES-BENZ
SKODA
HILLMAN

DE-HA-TE

Dom Handlowo-Techniczny J. Englicht i Ska Sp. z o. o.
S dynia, Skwer Kościuszki nr. 15.

Złodziej i uwodziciel z Grudziądza

spowodował samobójstwo młodej dziewczyny z pod Rypina

Przed kilku dniami otrula się esencją octową niejaka Kazimiera Murawska, mieszkanka wsi Kotowy gm. Czermin pow. rypińskiego. Przyczyną samobójstwa jak wykazało śledztwo — prowadzone od dłuższego czasu — była kradzież pieniędzy i zawód miłosny.

Mianowicie w pierwszych dniach marca przyjechał na rowerze do wsi Kotowy niej. Józef Nasarkowski, który zaczął się rozpytywać czy we wsi nie ma jakiejś panny na wydaniu, oczywiście z gotówką. Otrzymałszy informacje — Nasarkowski skierował swe kroki ku domostwu Murawskich — gdzie miał znajdować obiekt jego zabiegów: uroczą córkę ich, Kazimierę. Po krótkim czasie bo paru dniach Nasarkowski doszedł do tego, że jako narzeczony chcąc przyspieszyć termin ślubu wymógł na Kaśce, by podjęła z PKO złożone tam swe 750 zł na spłacenie długu, zaciągniętego przy zakupie gospodarstwa. Naiwna i nie przeczuwająca nic złego dziewczyna pieniądze podjęła, lecz nie wręczyła ich zaraz, bo w dniu 10 marca postanowiono pojechać na owe go spodarstwo, by matka i córka jakoteż i bliźsza rodzina mogły obejrzeć przyszłą posiadłość Nasarkowskiego. Jak wiadomo, małżeństwo na wsi jest prostą umową handlową.

Wozem zaprzężonym w jednego konia jechali zatem Nasarkowski z Murawską — trzymając ją bardzo czule nie bacząc na przechodniów i obypując pieszczołami tak, że Murawska rumieniła się.

W pewnej chwili kiedy już wyjeżdżano z powiatu, Nasarkowski oświadczył iż przeziął i chciałby koniecznie się rozgrzać. — Zwrócił się do brata Murawskiej, jadącego za wozem na rowerze, by się na jakiś czas zamienił lokomocją, a gdy się rozgrzeje — wróci na wóz. Wsiadłszy na rower — Nasarkowski ulecił się w niewiadomym kierunku tak, iż wszelki ślad po nim zaginął.

Murawska tknięta złym przeczuciem sprawdziła czy ma aby ukryte w pończosze pieniądze. Tu okazało się, że wykradł je w czasie pieszczoł przemarnięty Nasarkowski.

Rodzina Murawskich nie znając adresu Nasarkowskiego wróciła do Rypina i o kradzieży doniosła policji. Tymczasem zawiedziona w tak niegodziwy sposób młoda Murawska popadła w rozpacz. Straciła bowiem pieniądze, stanowiące całkowity jej posag i

Zbrodnicze podpalenie mostu

Onegdaj nad ranem powstał pożar mostu państwowego nad kanałem odwadniającego łączącego wieś z dworcem Bak w pow. chojnickim wskutek czego most się spalił i runął do kanału.

Jak wykazały wstępne dochodzenia, nie znany osobnik podłożył pod most większą ilość suchych gałęzi, które następnie zapalił. Od ognia zajęły się poprzeczne legary mostu i most runął do wody.

Ponieważ most był stary i mało używany, szkody Skarbu Państwa są nie wielkie. Władze przeprowadzają energiczne dochodzenia celem wykrycia zbrodniarza.

Lubawa

Egzaminy wstępne do gimnazjum mieskiego koedukacyjnego. Dyrekcja miejskiego koedukacyjnego gimnazjum w Lubawie podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy młodzieży do wszystkich 4 klas codziennie od godz. 9 do godz. 13. Egzaminy do klasy I rozpoczyna się 17 czerwca br. o godz. 9 rano, do wyższych klas w dniu 18 czerwca br. o godz. 9. (K.)

Kurs charytatywny. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo podaje do wiadomości, że w dniach 9 i 10 czerwca br. odbędzie się kurs charytatywny połączony z uroczystością 200 lecia kanonizacji św. Wincentego a Paulo.

prawdopodobnie poczuła się w stanie poważnym. Targnęła się więc na życie. W agonii przewieziono ją do szpitala w Rypinie, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarła.

Po długich poszukiwaniach udało się wreszcie policji rypińskiej ustalić miejsce zamieszkania „narzeczonego” Nasarkowskiego, którym okazał się mieszkaniec kolonii Kitnówka w powiecie grudziądzkim, właściciel parceli i ojciec licznej rodziny, składającej się z żony i siedmiorga dzieci.

Po konfrontacji z rodziną Murawskich, przyznał się do winy. Sędzia zarządził natychmiastowy areszt.

Do broby

osiągniesz pracę i oszczędności

małatek

zaś zdobędziesz stałą pracę

na Loterii Państwowej

przez nabycie losu

w znanej ze szczęścia kolekturze na Pomorzu

Paweł Billert

Toruń, Szeroka 26 Grudziądz, Mościckiego 7

4007

Losy do I. klasy 39 Loterii są już do nabycia.

Aryjski Ciechocinek pod Toruniem

Gdzie spędzić urlop?

Nawet nie wiesz o tym obywatelu miasta Torunia, że 300 m. za mostem Marszałka Piłsudskiego znajduje się największa w Polsce pływalnia. Piękny basen z dnem piaszczystym zawierający przezroczystą wodę, daje maksimum przyjemności kąpiącym się. Tanie i przyjemnie spędzisz urlop w pływalni wojskowej, gdzie masz piękną plażę, boiska do gier sport, tani i obfity bufet, ławeczki dla zakonych pod cieniem

chłodzących drzew i dużo, dużo innych przyjemności. Wstęp do pływalni mają tylko osoby pochodzenia aryjskiego. Pod adresem kierownictwa pływalni wojskowej mamy jedną uwagę, a mianowicie, tuż za mostem na rogu ogrodzenia należałoby umieścić tablicę orientacyjną, gdyż nie wszyscy wiedzą, że wejście do pływalni znajduje się obecnie ze strony torów kolejowych.

Programy radiowe

Poniedziałek, 7 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.15 Gimnastyka. 6.30 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla pobożnych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Jakich pracowników fachowych potrzebuje weseł” — pogadanka dla gospodyń wiejskich — wygl. Barbara Piwowarówna. 12.25 „Na nutę wojskową” (płyty). 12.40 „Od warsztatu do warsztatu”: audycja poświęcona masarzom i wędliniarzom. 13.00-15.45 Przerwa (Patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Mój Zoko” (przygody matki) — pogadanka Jana Grabowskiego — dla dzieci starszych. 16.15 Zespół mandolinistów „Kaskada” pod dyr. Edwarda Ciuksy (z Wilna). 16.45 „500 lat polskiej gościnności” — felleton — wygl. Stanisław Wasylewski (z Poznania). 17.00 Pleśni studenckie — audycja chóralna w wykonaniu Lwowskiego Chóru Akademickiego Studentów U. J. K. pod dyr. Fr. Rylinga (ze Lwowa). 17.20 Antoni Arębski: Trio d-moll; 17.50 „Mikolajek nadmorski” — pogadanka przyrodnicza prof. Adama Wodniczko (z Poznania). 18.00 „Skryzanka techniczna” — red. Wacław Frenkiel. 18.10 Program na jutro. 18.15 Revellersi w repertuarze popularnym (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Transmisja z otwarcia Zjazdu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. 19.55 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert muzyki lekkiej (z okazji „Dni Krakowa”), w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego. Tr. z sali Starogo Teatru w Krakowie. 22.10 Koncert solistów. Wykonawcy: Maria Rońska — śpiew, Wiktor Winterfeld — skrzypce. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy. 23.00-1.00 Patrz programy lokalne.

ROZGLOSNIA POMORSKA

6.35-7.00 Muzyka — płyty — z Warszawy. 7.10-7.15 Muzyka — płyty — z Warszawy. 7.35-8.00 Muzyka — płyty — z Warszawy. 12.25-13.00 Utwory solowe (płyty). 13.00-14.05 Pogodna muzyka (płyty). 15.40-15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.00-18.10 Pogadanka aktualna. 18.10-18.40 Tańce słowiańskie (płyty). 18.40-18.45 Program na jutro. 18.45-18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00-23.30 Tańce i piosenki (płyty za płytą).

ZAGRANICA

20.30 Lille. Koncert symfoniczny. 20.30 Radio Paris. „Brumel” — operetka Hanna. 20.40 Wiedeń. Koncert symfoniczny. 20.55 Praga. „Orfeusz” — poemat muzyczny Monteverdiego.

Wtorek, 8 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.15 Gimnastyka. 6.30 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla pobożnych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skryzanka rolnicza — inż. Wacław Tarłowski. 12.25 Koncert orkiestry dętej pod dyr. kpt. Zygmunta Grabowskiego (z Torunia). 13.00-15.45 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci: 1) Rozwiązanie zagadki historycznej z dnia 12. 5. 37 r.; 2) Pleśni i tańce kurpiowskie w wykonaniu uczennic i uczniów szkoły powszechnej Nr. 1 w Ostrołęce. 16.25 Witold Lutosławski: Sonata b-moll w wykonaniu kompozytora. 16.50 „Dwa miliony metrów” — pogadanka — wygl. Józef Lewon (z Wilna). 17.05 Muzyka z płyt. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd finansowa — gospodarzy. 18.10 Program na jutro. 18.15 Utwory Józefa Becca (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Koncert słowiański” — skocz. Wilhelma Baota. Osoby: Zonna. Mgż. Papa. Speakerka i Speaker (ze Lwowa). 19.15 Polskie pieśni regionalne w wykonaniu Michała Zabedy — Sumieckiego. 19.35 „Jak Centralne Archiwum Etnograficzne stara się ratować pieśń ludową” — pogadanka Juliana Pulikowskiego. 19.45 Wiadomości sportowe. 19.55-20.00 Przerwa. 20.00 „Z oper Stanisława Moniuszki”. Transmisja z Wawelu w Krakowie. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. i chór pod dyr. Mieczysława Mierzelewskiego. Ewa Bandrowska — sopran. Aleksander Michalowski — bas; Janusz Popławski — tenor. 21.40 „Jarda z Złusanką” — humoraska Adolfa Demasiewskiego (II). 21.55 Muzyka taneczna (płyty). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny i Przegląd prasy. 23.00-1.00 Patrz programy lokalne.

ROZGLOSNIA POMORSKA

6.30-7.00 Muzyka — płyty — z Warszawy. 7.10-7.15 Muzyka — płyty — z Warszawy. 7.35-8.00 Muzyka — płyty — z Warszawy. 12.15-12.25. Twórczy zespół Przyzrosobienia Rolniczego — pogadanka rolnicza w opracowaniu inż. Andrzeja Mikaliewicza. 12.25-13.00 Koncert orkiestry dętej pod dyr. kpt. Zygmunta Grabowskiego (z Torunia). 13.00-14.05 Orkiestry i soliści (płyty). 15.00-15.40 Przy dźwiękach lekkich melodj (płyty za płytą).

Każda loteria podzielona jest na cztery klasy — stąd jej nazwa. Hość i cena losów ilość i wysokość wygranych oraz terminy i sposób rozgrywania loterii mogą się zmieniać i są ustalane przez ich plany, dla każdej loterii z osobna. Plany te osoby zainteresowane — i to nie tylko gracze, ale wszyscy, którzy sobie tego życzą — mogą przeglądać u kolektorów, obowiązanych do okazywania planów na żądanie każdego, kto się w tym celu zgłosi.

W porównaniu z trzydziestą ósmą, plan 39-tej Loterii Klasowej nie uległ niemal zmianom, po za, oczywiście, terminami ciągnień. Losów wypuszczono 195.000, cena całego losu do jednej klasy wynosi złotych 40, ówiarłki zaś — 10 złotych. Główna wygrana wynosi milion złotych i przyznana będzie temu numerowi losu, na który w ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy padnie pierwsza najniższa wygrana, to jest 200 złotych. Klasy pierwsza, druga i trzecia mają również swoje główne wygrane; każda z nich wynosi sto tysięcy złotych. W klasie czwartej są dwie stutysięczne wygrane, ale wobec miliona nie stanowią one naturalnie, wygranych głównych. Wygrane po siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych są w klasach: drugiej (jedna), trzeciej (dwie) i czwartej (trzy). Ogółem we wszystkich czterech klasach jest 92.141 wygranych na sumę 24.570.000 złotych.

W klasie pierwszej, której ciągnięcie rozpocznie się 22 czerwca i potrwa pięć dni, plan przewiduje, między innymi następujące wygrane: po jednej w wysokości stu tysięcy i pięćdziesięciu tysięcy złotych, dwie po pięćnaście tysięcy, pięć po dziesięć tysięcy, dziesięć po pięć tysięcy, pięćnaście po dwa tysiące, trzydzieści po tysiąc złotych i tak dalej. Niezależnie od wymienionych wyżej, są jeszcze tak zwane wygrane dzienne — cztery po pięć tysięcy złotych dla pierwszych zwiłków z numerami wyciągniętych każdego dnia oraz pięć po dwadzieścia tysięcy złotych dla zwiłków z numerami wyciągniętych z koła po wylosowaniu wszystkich wygranych każdego dnia. Razem w klasie pierwszej wylosowanych będzie trzysta sześć tysięcy wygranych na sumę 1.448.600 złotych.

Przypominamy, że wygrana stu tysięcy złotych przyznana będzie temu numerowi losu, na który w ostatnim dniu ciągnięcia, to jest 26 czerwca r.h., padnie pierwsza najmniejsza wygrana — 50 złotych.

Ponieważ ci, którzy rozpoczynają grę nie od pierwszej klasy, lecz od jednej z następnych, muszą przy nabywaniu losu opłacać koszt gry we wszystkich poprzednich klasach nie tylko w bieżącej, oczywiście jest, iż najkorzystniej jest grać w ciągu całej loterii, począwszy od pierwszej klasy. Wszak każda klasa daje szansę wygrania sporej sumy, nie należy więc tej szansy niepotrzebnie tracić.

W losy zaopatrywać się należy możliwie najwcześniej, bo w ten sposób najłatwiej można otrzymać żądany numer i wogóle uniknąć wszelkich zbędnych komplikacji. Nabyty zaś los należy przechowywać bardzo pieczołowicie, bo stanowi on jedyny dowód, uprawniający do podjęcia ewentualnej wygranej, która zwłaszcza dziś gdy kryzys gospodarczy mamy wreszcie za sobą, otwiera przed nami olbrzymie horyzonty.

ZAGRANICA

19.30 Budapeszt. „Siła przeznaczenia” — opera Verdiego (transmisja z opery). 20.15 Drottningholm. „Frasquita” — operetka Lehara. 20.30 Paris F.T.T. Koncert symfoniczny. 21.00 Mediolan. „La Wally” — opera Catalani. 21.00 Królewiec. Polska muzyka ludowa. 22.15 Drottningholm. „Falstaff” — opera Verdiego (akt III). Transmisja z Covent Garden.

EWA BANDROWSKA - TURSKA solistką koncertu wawelskiego

Wspaniale zapowiadający się koncert na Wawelu dnia 8. 6. o godzinie 20.00 uświetni występ słynnej naszej śpiewaczki Ewy Bandrowskiej z Turcją. Znakomita artystka, wykonana z towarzyszeniem Orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. M. Mierzelewskiego najpiękniejsze arie z oper moniuszkowskich. Koncert ten, poświęcony w całości dziełom Moniuszki, będzie jednocześnie uroczystym 65-letnim jubileuszem wielkiego twórcy narodowej opery polskiej. W koncercie wystąpią ponadto: Chór Polskiego Radia oraz doskonali śpiewacy operowit Aleksander Michalowski i Janusz Popławski. Koncert moniuszkowski będzie drugim z rzędu koncertem zorganizowanym na przepięknym dziedzi wawelskiego zamku.

Kompletne
urządzenie do wyrobu kartonów fotograficznych, passe-partout i t. p. w ruchu) z powodu likwidacji korzystnie sprzedam. Zgłoszenia oddział „Dnia Pomorza” Brodnica n/Drw., Mazurska nr. 27. 4057

Panienka
do lekkich prac biurowych oraz akwizytor i inkasent (w jednej osobie) z kaucją lub poręczeniem potrzebni. Oddział „Dnia Pomorza” Brodnica n/Drw., Mazurska nr. 27. 4000

TORUN
Fotograficzne przybory
kupuje amator znawca tylko w Hurtowni Drogerijnej **Jana Kapczyńskiego.** 2511C

HUR! DETAL
DYKTY
we wszystkich rozmiarach i jakościach poleca najtaniej **Skład Drzewa i Hurtownia Dykt** Toruń Czerwona Droga nr. 23.

Suknie
najnowsze desenie, komplety letnie, bluzki, spodniczki tanio sprzedaje. Kowalska, Toruń, Król. Jadwigi 9, II. ptr. 4058C

Sprzedam
plac budowlany z rozpozczętą budowlą, Gdynia 4, 100 mtr. od dworca, cena według umowy. Zgłoszenia: Firma Skandynawia, obok Straży Pożarnej. 4064Mk

Galanterię bieliznę
damską - męską - dziecięcą oraz wszelkie białawy najtaniej 8818
P. Składanowski
Toruń, St. Rynek 24.
KREDYT NA ASYGNATY

3 pokojowe
mieszkanie, komfortowe do wynajęcia. Wiadomość: ul. Mickiewicza 36, u dozorcę. 3884C

Przedstawiciela
poszukują Zakłady Chemiczne „Fotochemigrafia” Edward Piażka, Toruń, ul. Zeglarska 27 tel. 2747. 3998

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia dla kolarza, przy dworcu tow. Toruń-Przedm. wynajmuje Rafiński, Podgórz, ul. Młynska 2.

Uczciwa
posługaczka szuka pracy. Zgłoszenia „Dzień Pomorza” pod nr. 4002.

Adresować
Jastrzębia Góra „Jaskółka”, 13 pokoi, garaż, wynajmuje Wysokińska, ceny umiarkowane. 4063M

Sięganie Sanie!!!
Z racji otwarcia pierwszej **Wytwórni Kosmetycznej w Gdyni pod firmą „Orlidał”**
zaopiarowaliśmy bezpłatnie w celu reklamowym 200 sztuk słoików kremu dla Sz. Pań, mających zastarzałe pieg, plamy, krosty i t. p.
Radykalny i w 100 proc. pewny, tani, szybki w krótkim czasie w innych miastach, a ostatnio w Gdyni, licząc i satę klientów, za co w podjętą otrzymujemy masowe podziękowania. Zatem, proszę skorzystać z tak nadzwyczajnej okazji i udać się wprost do firmy
„Orlidał” - Gdynia
ul. Starowiejska 52, m. 7.
Wymieniony krem „Orlidał” nabyć można również we wszystkich drogeriach w Gdyni. 4066Mk

4060
WEZWANIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I-go Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu, ul. Łazienna nr. 30 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1937 r. o godz. 10-tej przystąpi do opisu nieruchomości Zarośle Cienkie, karta 82 położonej w Zaroślu Cienkim pow. Toruń, należącej do wdowy Emmy Heise i spadkobierców, do której skierowana została egzekucja w porzuceniu wierzytelności w kwocie 758,97 zł. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych przypadającej wierzycielce firmie „Credit” Sp. z ogr. odp. od dłużniczki wdowy Emmy Heise i spadkobierców i wzywa wszystkie osoby, nie uczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji. Wierzycielka oszacowała nieruchomość na 7.000.— zł.
Toruń, dnia 5 czerwca 1937 r.
Komornik:
(—) Józef Kozak.

GDYNIA
Szlachetne tyunki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tyunki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnielastrowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 2273. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 2182, Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

Unieważniam
legitymację uczniowską nr. 156, Zbigniew Lakutowicz Gimnazjum w Gdyni. 4019

Parcela budowlana 900 m²
zatwierdzona, pomierzona w Chylonii, blisko dworca, do sprzedania za gotówkę 3.500 zł. Zgłoszenia: do Administracji „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod „M.” 3938M

Znalazca
okularów zgubionych we czwartek pod Kamienną Górą w pobliżu krzyża, zechce odnieść do Komisariatu Policji za nagrodą 3 zł. 4056M

MEBLE biurowe
oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca
DOM MEBLI H. CHOMICKA
Gdynia, Świętojańska 63 tel. 2183. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

Na zakończenie sezonu wiosennego
udzielam
30% rabatu na konfekcję damską
20% rabatu na konfekcję męską
Nowości w artykułach męskich - w wielkim wyborze
DOM KONFEKCYJNY
ZYGMUNT ORCHOLSKI
Toruń, Szeroka 22 3934
obok Pomorzanki.

GRUDZIĄDZ
Jasnowidz
Władzio przyjmuje w Grudziądzu tylko do 8 czerwca Grudziądz, Plac 23 Stycznia 16 m. 2, front, I-sze piętro. 3952G

Koloniałka
dobrze prosperująca w Grudziądzu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: Łyskowa, Grudziądz, Mickiewicza 38

GDANSK
Poszukujemy
w centrum przy ożywionej ulicy handlowej Gdańska

lokalu handlowego
wzgl. mieszkania 3-4 pok., ca 200 m², nadającego się na biuro i składnicę dla branży akcesoriów samochodowych. Oferty z podaniem wymaganego czynszu do administracji „Gazety Gdańskiej” pod nr. „22,188”. 4955

CHEVROLET 1937

Samochody osobowe i ciężarowe z krajowej montowni
LILPOP, RAU I LOEWENSTEIN
DLA GDYNI i POWIATÓW:
morskiego, chojnickiego, starogardzkiego, kartuskiego, kościerskiego, tczewskiego i gniewskiego
sprzedaje
ST. MARLEWSKI i S-KA, GDYNIA
ulica Abrahama 27 — Telefon nr. 12-41.



4062
Numer akt: Km. VII. 504/34.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII. Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 76 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 8 czerwca 1937 r. o godz. 12 w Bydgoszczy, ul. Sobieskiego nr. 8 odbędzie się 2-ga licytacja nieruchomości, składających się z samochodu osobowego otwartego marki „Protos”, oszacowanego na łączną sumę 1.000.— zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 5 czerwca 1937 r.
Komornik:
(—) Kapuściński.
Zlecenie Nr. 119/VIII/R.

Fotolaborant (ka)
pierwszorzędna siła za dobrym wynagrodzeniem zaraz poszukiwany (a).
Posada stała. 4065
S. K. ARENDT, Zoppot, Seestr. 51, tel. 51083.

BOLACH GŁOWY
Wskazywa się proszki
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM PSZCZOŁKA.



ZAPOWIEDZ
Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kupiec Władysław Michał Berenthal, zamieszkały w Wolnym Mieście Gdańsku Faulgraben 9a, syn rolnika Franciszka Berentala i żony jego Anny z domu Kraft, zamieszkałych w Pelplinie, powiat Tczew; 2) Lucja Golecka, bez zawodu, zamieszkała w Bydgoszczy, Grunwaldzka 22, córka kierownika wozu motorowego przy Kolei Pawła Goleckiego i żony jego Franciszki z domu Bramańska, zamieszkałych w Bydgoszczy, chcą zawrzeć związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bydgoszczy i w „Gazecie Gdańskiej”.
Bydgoszcz, dnia 3 czerwca 1937 r. 4061
Urządnik stanu cywilnego
(—) Aulich, dyrektor.

4059
Sygnatura: I. Km. 432/37.
WEZWANIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I-go Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu, ul. Łazienna nr. 30 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1937 r. o godz. 10-tej przystąpi do opisu nieruchomości Łązynie pow. Toruń, należącej do wdowy Emmy Heise i spadkobierców, do której skierowana została egzekucja w porzuceniu wierzytelności w kwocie 756,79 zł. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, przypadającej wierzycielce firmie „Credit” Sp. z ogr. odp. od dłużniczki wdowy Emmy Heise i spadkobierców i wzywa wszystkie osoby, nie uczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji. Wierzycielka oszacowała nieruchomość na 1.000.— złotych.
Toruń, dnia 5 czerwca 1937 r.
Komornik:
(—) Józef Kozak.



— Prosimy pana burmistrza o zezwolenie na urządzić koncertu dla pogorzalców.
— A kto są ci pogorzalcy?
— My panie burmistrzu.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej 0,30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,60 zł
Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i niekroci 25 proc. taniej. Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 25 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cenik ogłoszeniowy jest identyczny z cenikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w rubelach gdańskich na podstawie ustawy o Giełdzie Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wstąpienia.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,35 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Z zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych silę wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada na niedostarczenie pisma.
Redaktor odpowiedzialny
WACŁAW WITK, Toruń, ul. Bydgoska 24.

U W A G I :
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacon przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należność rabat spada. Za terminowy druk i przepisane należące ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grzesiński, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Fageda”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagliński, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kusio Tczew, Kościuski nr. 1. — Redaktor odp. na Rybin: Kazimierz Świerczyński Lipno: „Asteria”, Kościuski 7 Franciszek Majewski Czaczkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.